

# Centrum Edukacji Liderów



Materiały szkoleniowe - CEL 5.4

Redakcja:

Dr Wojciech Kowalewski

Daniel Trusiewicz

**Kościół Chrześcijan Baptystów w RP**

**2018**

## Spis treści

Daniel Trusiewicz - <i>Program doskonalenia przywództwa KChB</i> .....	2
Mateusz Wichary - <i>Zasady duchowego rozwoju</i> .....	3
Daniel Trusiewicz - <i>Jak budować autorytet?</i> .....	11
Daniel Trusiewicz - <i>Łaska wychowuje w pobożności</i> .....	16
Daniel Trusiewicz - <i>Misja baptystyczna</i> .....	20
Janusz i Joanna Żydek - <i>Małżeństwo lidera</i> .....	24
Richard i Stephanie Blake - <i>Zarządzanie finansami</i> .....	28
Wojciech Kowalewski - <i>Wizja uczniostwa</i> .....	36
Agnieszka Marianowicz-Szczygieł - <i>Seksualność a kościół</i> .....	39
Agnieszka Marianowicz-Szczygieł - <i>Homoseksualizm? Niekoniecznie!</i> .....	43
Robert Merecz - <i>Jezebel</i> .....	49
Regulamin CEL.....	50
Plan zajęć.....	51
Notatki.....	52

## **CEL V - DOSKONALENIE PRZYWÓDZTWA W KChB**

Kontynuujemy piątą edycję szkolenia w Centrum Edukacji Liderów (CEL), które zajmuje się doskonaleniem przywództwa w Kościele. CEL jest odpowiedzią na potrzeby Kościoła i społeczeństwa w Polsce, które stale potrzebuje duchowych przywódców.

CEL dąży do lepszego przygotowania nowego pokolenia liderów KChB, którzy obecnie już są zaangażowani w służbie Kościoła i chcieliby rozwijać swoje praktyczne umiejętności oraz poszerzać wiedzę. CE jest adresowany do młodych liderów KChB w wieku 25-40 lat.

Zadaniem bardziej doświadczonych przywódców, którzy zaangażowali się w CEL, jest pomoc w przekazaniu swego doświadczenia innym w takich dziedzinach jak: kwestie rozwoju Kościoła i zapobieganie braku rozwoju, wyposażanie i trenowanie przywódców, praktyczne zastosowanie doktryny chrześcijańskiej, zarządzanie ludźmi, duszpasterstwo, rozwiązywanie konkretnych problemów w Kościele, rola kultury w przekazywaniu ewangelii itp. Pragniemy przez to pomagać pastorom i zborom w bardziej skutecznej służbie.

CEL działa na zasadzie tzw. mentoringu – coachingu indywidualnego (jeden opiekun na jednego - kilku podopiecznych), którzy spotykają się ze sobą regularnie, zaś dwa razy do roku uczestnicy CEL zjeżdżają się na kilkudniowe zgrupowania w celu wspólnej nauki, ćwiczeń i rozwijania relacji. Akcent jest postawiony na osobistą wymianę doświadczeń i trenowanie młodszego pokolenia w przywództwie Kościoła. Do tej pory odbyły się cztery kursy CEL: pierwszy w latach 2008-9, drugi w latach 2010-11, w roku 2012 obie grupy działały wspólnie, trzecia edycja miała miejsce w latach 2013-14, a piąta została zorganizowana w latach 2015-16. Obecny, piąty już kurs odbywa się w latach: 2017-18.

Niniejszy skrypt stanowi zbiór materiałów szkoleniowych, które mogą znaleźć swoje zastosowanie w szkoleniach grupowych oraz indywidualnych spotkaniach opiekunów z ich podopiecznymi.

Życzę owocnej lektury i wprowadzenia w praktykę tego, co okaże się najbardziej potrzebne i skuteczne.

2 Tym. 2,2

W imieniu Zarządu CEL,

*Daniel Trusiewicz, pastor*

**Koordinator CEL**

[www.cel-kchb.org](http://www.cel-kchb.org)

Listopad 2018

# Zasady duchowego rozwoju - Pierwszy List do Tymoteusza

Mateusz Wichary

## Wstęp

Wybór metody. Rozwój duchowy to temat tak szeroki i wielowątkowy, że trudno ująć go w kilku punktach. Można go potraktować w perspektywie:

- określonych problemów
- określonych tematów biblijnych
- życia (nauczania) Jezusa
- życia wielkich bohaterów wiary w Biblii

Wybrałem inne ujęcie. Chciałbym omówić go w perspektywie listu przywódcy do przywódcy. Mamy takich listów w NT trzy: 1 Tymoteusza, 2 Tymoteusza i Tytusa. Choć część nauczania się powtarza, każdy jest nieco inny. Wybrałem pierwszy z nich.

**Definicja zasad duchowego rozwoju:** (i) zasady: czyli rady bądź wzorce, które da się zastosować; (ii) duchowego rozwoju: dotyczącego wzrastania w posłuszeństwie Bogu, naszego charakteru oraz działania; prawdy te wynikają wprost z Pisma, wypływają też z natury Boga/Jezusa/Ewangelii.

## 1 Tm 1: WYZWANIA dla duchowego rozwoju - grzechy Kościoła.

### 1Tm 1,1-11: postawa do prawa i nauczania

Kościół ma problem i jest nim jego własny grzech i słabość, a konkretnie:

- złe nauczanie, które wywołuje spory i jest bezproduktywne: w. 4;
- głędzenie o niczym, którym wielu się zadawała: w. 6;
- leniwa miernota intelektualna, połączona z wprost przeciwnym przekonaniem o własnym poziomie: w. 7;
- używanie prawa w sposób niezgodny z Ewangelią: w. 9-11. Prawdopodobnie chodzi o przestrzeganie zasad tradycji żydowskiej, które pomagało zachować tożsamość, ale miało znikomy wpływ na jego pierwotny sens, który wskazuje Paweł: oddzielenie tego, co święte od tego, co grzeszne.

Dlatego jako przywódca:

- kontroluj nauczanie: w. 3; Nie oznacza to „listy ksiąg zakazanych” - bo i tak jest to skazane na niepowodzenie, ale troskę o autorytet kazalnicy i osób wypowiadających się w autorytecie zboru.
- pamiętaj o celu swych działań, którym jest autentyczna, szczerza miłość w zborze: w. 5.

### 1Tm 1,12-20: postawa do Ewangelii i rola przywódcy

Fragment ten to osobiste świadectwo mocy Ewangelii w życiu Pawła zakończone doksologią (w. 12-17) wraz z krótkim osobistym wezwaniem do Tymoteusza (w. 18-20), aby dalej trwał w swym powołaniu, nie dając się zniechęcić przykładom Himeneusza i Aleksandra (w. 20).

W jego świadectwie widzimy następujące myśli:

- dziękczynienie za zaszczyt powołania do służby: w. 12
- świadomość własnych win: w. 13
- świadomość łaski: w. 14
- świeże pocieszenie Ewangelią: w. 15
- świeże poczucie wdzięczności za przebaczenie: w. 16
- wywyższenie Jezusa: w. 17

### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Bądź odważny w nazywaniu rzeczywistości. Jasne nazwy rozwiewają mgłę niepewności i mrok wątpliwych postaw.

Bądź odważny w konfrontowaniu zboru z grzechem. Stoisz po Bożej stronie. To twój obowiązek.

Koniecznym jest osobiście się zaangażować w pilnowanie sytuacji w zborze, co będzie kosztowne.

Używaj prawa Bożego dla nazywania problemów, a nie taniego schlebienia fałszywej tożsamości. Szukaj jego ostrza, nie płazu.

### **1Tm 2: ZADANIE kościoła, którego spełnianie warunkuje posłuszeństwo Bogu i postępy w rozwoju**

To wstawiennictwo za zgubionym, potrzebującym Zbawiciela światem, jako uczestniczenie w Bożym dziele:

- jest tylko jeden Bóg i jeden pośrednik między Nim a wszystkimi ludźmi: w. 5;
- nie ma innych pośredników dla innych grup ludzi, wszyscy mają usłyszeć o Chrystusie: w. 4;
- on złożył siebie na okup za wszystkich: w. 6;
- o tym właśnie trzeba świadczyć, co Paweł czyni całym życiem i sercem, pośród pogan (narodów): w. 7.

Problem w tym, że oni o tym zapominają, co Paweł widzi w:

- lekceważeniu modlitw o władze i stan społeczeństwa poza zbozem: w. 1-2. Kościół staje się zamknięty na stan świata, który powinien go interesować, skoro jest posłany dla jego zmiany. Powinny to być zarówno żarliwe błagania (o zmiany) jak i dziękczynienia. W ten sposób kościół pozbawia się swego apostołstwa, autorytetu, traci sens.

Stąd jego napomnienie:

- mężczyźni mają chętnie modlić się (wstawienniczo) nieustannie, zawsze i wszędzie. To realizacja zadania, o jakim mówi: w. 4, 6-7.
- mężczyźni mają do tej modlitwy być duchowo przygotowani, trochę na wzór kapłanów ST: warunkami skuteczności tej modlitwy są czyste ręce (brak krwi), brak gniewu w sercu i bycie pojednanym (por. 1P 3,7).

- kobiety mają uczestniczyć w tym zadaniu nie poprzez upodobnienie się do świata (w. 9-10), czy kwestionowanie autorytetu mężczyzn (w. 11), ale dobre uczynki (w. 10), szacunek do nauczycieli w zborze (w. 11), oraz pilnowanie wychowania dzieci, za co Bóg uczynił je przede wszystkim odpowiedzialnym (w. 15).

### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Nie lekceważ sam i nie pozwól Kościołowi, jako ludowi Chrystusowemu, lekceważyć obszaru swego wpływu – przez modlitwy i głoszenie – wobec nikogo i niczego: w. 3-7.

Traktuj modlitwę wstawienniczą jako zaszczyt i wywyższenie, wyjątkową rolę w przemianie tego świata i ucz tego innych mężczyzn.

Ucz kobiety godności i znaczenia ich troski o rodziny, a szczególnie wychowania dzieci, jako ich obszaru wpływu i roli w przemianie świata.

### **1 Tm 3,1-13: KWALIFIKACJE duchowych przywódców**

Zrozumienie przywództwa jest kluczowe dla sukcesu. Jakiegokolwiek organizacji. Z przywództwem wszystko się rozwija i ginie. W tym rozdziale apostoł Paweł poucza o praktycznych cechach kandydatów na zborowych przywódców. Jestem pewien, że traktowanie ich wiążąco wpłynęłoby na rozwój kościoła, a traktowanie ich luźno wpływa na generowanie problemów.

Oto one:

- ma starać się o przywództwo, a ono samo powinno być nie wstydliwą funkcją, ale traktowane jako szlachetne powołanie w Bożym królestwie: w. 1.
- żyjący w sposób nie zasługujący na naganę; do którego trudno się przyczepić: w. 2.
- mąż jednej żony: (i) nie poligamista; (ii) nie singiel; (iii) oddany mąż (mąż jednej żony, nie wielu kobiet); (iv) raz żonaty. Ogólnie: akcent pada na wierność i oddanie. Jest sprawdzony i niekwestionowany w swym związku z żoną.
- trzeźwy: rozsądny, trafny w sądach i ocenie rzeczywistości; twardo stąpający po ziemi.
- umiarkowany: lit. chroniący serce; opanowany wewnętrznie; nie zmienny czy chwiejny, ale zdyscyplinowany wewnętrznie; pracujący nad sobą.
- przyzwoity: człowiek umiejący żyć w czystości.
- gościnnie: lit. kochający obcych.
- dobry nauczyciel: komunikatywny mówca, mający coś ważnego do przekazania; jego wierność Słowu zweryfikowana, a zdolność przekazywania potwierdzona.
- właściwie prowadzący własną rodzinę. Bardzo ważne, bo (i) to dowodzi, że zbór jest raczej jak rodzina, niż jak firma. A starszy jak ojciec, niż jak szef. Czyli, charakter liczy się co najmniej tak samo jak „profesjonalne” zdolności. (ii) to dowodzi, że struktura przywództwa w kościele jest przedłużeniem struktury przywództwa w rodzinie, a to ma brzemienne skutki dla dyskusji o ordynacji kobiet etc.
- zweryfikowany przez dłuższy czas na niższym szczeblu odpowiedzialności i autorytetu. Czas jest konieczny dla prawdziwych zmian. Potwierdza ich trwałość. Nie wolno zbyt szybko obdarzać zbyt dużym autorytetem, bo tylko można przez to zaszkodzić.

Pojawiają się tutaj dwie „niższe” funkcje przywódcze – diakonów i (najprawdopodobniej) diakonis.

W obu charakterystykach (zwięźlej) nacisk pada na uczciwość, przejrzystość i autentyczność w przeżywaniu wiary.

Całość podsumowana w. 13: praktyka, nie gadanie, ma być podstawą do prawa do wypowiedzania się z autorytetem (kazań, innych form nauczania) oraz decydowania o zborze.

### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Miej ambicje bycia przywódcą. Jeśli chcesz zrobić dla Boga więcej, to nie bój się iść w tym kierunku! Pokora wyraża się w świadomości słabości i potrzebie pomocy, trosce o powierzone Boże dzieło, a nie udawaniu, że nie chce się przewodzić rozwojowi Bożego dzieła.

Dbaj o rodzinę. Ona jest najlepszym potwierdzeniem i zapleczem twojej służby. Nikt i nic nie jest warte tego, aby ją poświęcić.

Pracuj nad charakterem. Zmiana Boża w życiu jest uchwytana i wymierna w codzienności. Ważna jest etyka, nie obdarowanie, bo wzorem jest rodzina, nie firma.

Daj sobie (innym) czas. To konieczny czynnik. Przyspieszanie nie jest bezpieczne. Owoc musi dojrzeć, aby stał się błogosławieństwem.

Przyjmuj mniejsze odpowiedzialności, idąc ku większym. Zaczynaj od rzeczy małych. Bóg Cię wywyższy, jeśli będziesz szedł wiernie.

### **1Tm 3,14-6,21: ZASADY ROZWOJU duchowych przywódców i osób/ zborów im powierzonych**

To zasady dotyczące zarówno osobistej dyscypliny, jak i praktyczne rady postępowania w zborze. Omówię je chronologicznie, opierając się na porządku Listu apostoła Pawła.

**Tajemnica pobożności 3,14-16.** (Por. 3:9: tajemnica wiary).

- tajemnica to coś, co było zasłonięte, a teraz stał się odsłonięte i TRZEBA TO ZROZUMIEĆ, aby nie zbłądzić. To istotna wskazówka, której nie wolno zignorować.

- więcej: rolą Kościoła jest ją rozumieć i jej strzec bo właśnie w tym kontekście jest nazwany „filarem i podwaliną prawdy”, czyli: służy poznaniu owej prawdy. Po to istnieje, aby ona miała na ludzkość wpływ.

- cała etyka Pawła oparta właśnie na owej tajemnicy: to z niej wynika jak należy postępować w domu Bożym (w. 15).

- owa tajemnica to wydarzenia w życiu Chrystusa, które dowodzą, kim jest. Tylko pamiętając komu służymy, możemy to czynić właściwie. Wtedy bowiem pamiętamy, że warto, a uwielbienie ożywia nasze serca: (i) objawił się w ciele; (ii) został usprawiedliwiony w (D)uchu; (iii) ukazał się aniołom; (iv) był zwiastowany między poganami; (v) uwierzono w niego na świecie; (vi) wzięty został na górę do chwały.

- interpretacja chronologiczna: (i) wcielenie; (ii) potwierdzenie cudów przez Ducha; (iii) wniebowstąpienie; (iv-v): misja Kościoła; (vi): powtórne przyjście.

- interpretacja 3 x kontrast: (i) pomiędzy objawieniem w ciele a doskonałością ducha [Jego służba w ciele]; (ii) pomiędzy znajomością z aniołami i objawieniem poganom [obecny czas] (iii)

pomiędzy wiarą świata a wywyższeniem [Jego powrót].

### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Opieraj swą pobożność na tożsamości Chrystusa, któremu służymy i Jego planach względem świata i przyszłości, która nastąpi. TO nadaje znaczenie temu, co dzieje się w Kościele i nic innego w sposób pełny chwały uczynić nie może. TO sprawia, że służysz w właściwy sposób: z odpowiednimi motywacjami, perspektywą. TO ma moc ciebie przeprowadzić poprzez wszystko.

### **Osobiste napomnienia: 4,1-16**

- nie zdziw się ekscentrycznymi, uduchowionymi pomysłami na duchowość (w. 1-3). Będą takie. Pochodzą od szatana i duchów zwodniczych (w. 1). Będą przedstawiać rzeczy zwykłe i dobre (małżeństwo, pokarmy: w. 3), które powinny być przyjmowane z dziękczynieniem, jako barierę czy hamulec dla prawdziwej duchowości, która jest czymś oderwanym od tej rzeczywistości.

### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Nie daj się zwieść! Dziękuj za wszystko i nie odrzucaj tego – na tym polega Boża wola (w. 4-5). Chrześcijaństwo polega na przemienionym wdzięcznością Bogu korzystaniem ze zwykłych, codziennych błogosławieństw, nie staniem się jakimś nadczłowiekiem.

Unikaj kliwowych, sentymentalnych nauczycieli (w. 7). Poza emocjami nie mają co nic do dania.

Ćwicz (gimnastykuj) się w pobożności (w. 7). Oznacza to wytrwałą samodyscyplinę treningu w poznawaniu Boga i działaniu w sposób, który Jemu się podoba. Oznacza to również, że niezbędny jest wysiłek, bez którego nie powstaną nowe wzorce modlitwy czytania Biblii, życia rodzinnego, odnoszenia się do bliskich, oceny rzeczywistości, postawy do obcych, itp. Pobożność jest tego warta – i docześnie i wiecznie (w. 8).

Przekonuj innych do wartości pobożności! (w. 11). Ona jest warta naszych poświęceń, gdyż jest oddaniem prawdziwemu Zbawicielowi (w. 10).

Nie pozwól się lekceważyć z powodu młodego wieku (w. 12). To by zaszkodziło urzędowi i kościołowi. Ostatecznie: i ludziom, którzy Tymoteusza lekceważyli.

Bądź wzorem. Czyli: żyj tak, aby być wzorem. Nie pozwól sobie na zlekceważenie swojej roli.

Pilnuj czytania, napominania, nauki: pilnuj nabożeństwa (publicznego czytania pisma i jego wykładu). To sedno służby. (i) Czym przyciągniesz, to będziesz musiał dawać: stąd pilnuj, czym przyciągasz. Przyciągaj Bożą prawdą i własną wiarą w tę prawdę; oczekiwaniem na jego działanie w zwykłych elementach nabożeństwa. (ii) Szanuj Boże narzędzia: proste i wieczne (Pismo, modlitwa). Nie próbuj ich udoskonalić fajerwerkami. (iii) deleguj autorytet i obowiązki. (iv) mój test: Bojaźń Boża, chrystocentryzm, łaska, świętość, praktyczność.

Nie zaniedbuj daru łaski (funkcji pastora): w. 14. czyli: działaj w tym autorytecie. Nie wahaj się. Używaj go. Nie uciekaj przed nim. To jak niepewny policjant.



Nie daj się zwyciężyć rutynie; dbaj o własną świeżość, zachętę i inspirację (w. 15), bo one mają wpływ na wszystkich. Inspirujesz nie tylko siebie – pamiętaj o tym!

Pilnuj swego oddania prawdzie i swojej metody na świętość. Czyli: (i) miej ją (jakiś porządek trwania w Słowie i modlitwie) i (ii) realizuj. Przestroga: przywódca nigdy nie ginie i nie zwycięża sam. Razem z nim giną i zwyciężają jego podopieczni.

### **Rady duszpasterskie wobec różnych wyzwań w zborze: 5,1-6,10**

#### **Napominanie**

- napominaj ludzi w zborze zawsze z szacunkiem, jak odpowiednich członków rodziny (1-2). To ponadkulturowa zasada, która stosując okazywać będziesz zawsze należą postawę. Pomieszanie tego porządku zawsze będzie wywoływać problemy.
- napominaj powściągliwie, czyli oszczędzaj swe słowa.

#### **Wdowy**

- rozpoznawaj sytuację osób potrzebujących pomocy w zborze, zanim okażesz pomoc (w. 3-8). Paweł mówi o 4 rodzajach osób wśród tych samych sióstr (wdów):
  - (i) wdowy mające swe dzieci (a chętne najwyraźniej, by sięgać po pomoc w zborze). ZAWSZE będą takie osoby: mające łatwość do sięgania po pomoc w kościele. Nakaz Pawła: napomnij ich rodziny (w. 4, 8, 16). To skandal, że rodziny się o siebie nie troszczą i nie jest żadnym dobrem taki stan w kościele utrzymywać.
  - (ii) wdowy faktycznie słusznie liczące na pomoc kościoła, chętne do pomocy w nim (w. 5, 9-10). Znow: analogią jest rodzina, w której starsze pokolenie służy młodszemu, jak może, dla dobra domostwa. Tak samo ma być w zborze.
  - (iii) wdowy rozwiązłe (w. 6). Czyli: prawdopodobnie żyjące podwójnym życiem, ale mające łatwość prosić o pomoc w zborze.
  - (iv) wdowy młode. Kontekstem jest złożenie obietnicy/ wciągnięcie na listę (w. 9; zob. Łk 2,37), która najwyraźniej była zobowiązaniem do życia w czystości i poświęcenia się służbie zborowi. Paweł odradza wciąganie młodych wdów na te listę, bowiem przewiduje, że złamią to zobowiązanie (w. 11-12). Poza tym, miałyby za dużo wolnego czasu i źle nim zarządzały (w. 13). Dla nich rozwiązaniem jest ponowne zamążpójście i służba w domu (por. 2,15).

#### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Bierz odpowiedzialność za swoich bliskich. I nie zwalaj jej na zbór.

Troszcz się o potrzebujących, nie o proszących o pomoc. Nie każdy, kto oczekuje pomocy, faktycznie jej potrzebuje. Sprawdź to. Nie jest błogosławieństwem dla zboru dać się wykorzystać w sytuacji, gdy można przed tym się uchronić.

Wymagaj troski od rodzin.

Nazywaj grzech wprost (w. 6, 8).

Wymagaj zmian (w. 7).

Radząc innym pamiętaj, że nie każde rozwiązanie jest dla każdego. Bierz pod uwagę wiek, okoliczności i bądź w tym realistyczny, a nie bujający w obłokach. Boża mądrość to przemieniona codzienność, nie odrealnione duchowo brzmiące deklaracje, które później są łamane.

Bądź przewidujący (w. 11-12). Złe decyzje mają swoje skutki (w. 15). Łamanie obietnic sprawia, że ludzie odchodzą od zboru. Stąd nie warto im na nie pozwalać, skoro nie są niezbędne.

### **Inni przywódcy**

- nagradzaj i zachęcaj oddanych członków zboru i przywódców (w. 17-18).
- chroń przywódców przed krytyką niechętnych (w. 19).
- nazywaj wprost grzechy jawne i nie bój się ich strofować: w. 20 i 24-25. Ludzie oczekują stanowiska Kościoła i zaniedbaniem jest unikanie nazwania takiej rzeczywistości. Z drugiej strony: nie próbuj przenikać spraw ukrytych, zanim przyjdzie czas ich odsłonięcia (w. 24).
- nie bądź stronniczy (w. 21). Wszyscy ludzie w kościele chcą się w nim czuć bezpiecznie, traktowani uczciwie, według jednej miary (por. Mt 7:1-2).
- nie obdarzaj autorytetem przedwcześnie. Z tego mogą wynikać jedynie problemy (w. 22).
- nie angażuj się w projekty niejasne i wątpliwe; nie bierz strony kogokolwiek w takich sytuacjach (w. 22).
- troszcz się o siebie/ nie zapominaj o swoim zdrowiu (w. 23).

### **Niewolnicy**

Niewolnicy to grupa ściśle zależna od swych właścicieli. Jednocześnie narażona na myślenie o sobie wyłącznie w kategoriach rozczulania się nad swą sytuacją, narzekania i oszukiwania panów (odpłacania pięknym za nadobne). W sytuacji panów wierzących tworzyło to niezręczność: w porządku kościelnym byli braćmi (równoprawnymi), w porządku świeckim – jeden był rzeczą. Nakaz Pawła jest jednoznaczny:

- nie wspieraj osób zbuntowanych (w. 1).
- nie wspieraj lekceważenia obowiązków, nawet przykrych i niesprawiedliwych (w. 2).

### **Chciwość**

Wstępem jest określenie postawy do fałszywych nauczycieli, dla których najwyraźniej motywacją finansowa w służbie była istotna (w. 5: cechowali się również wyjątkową kłótnością). Z ich postawy możemy nauczyć się czego unikać:

- nie bądź zarozumiały (w. 3), czyli nie uważaj się za eksperta w zbyt wielu dziedzinach. Raczej, miej postawę ucznia.
- sprawdzaj, co faktycznie umiesz; jakie posiadasz zdolności. Może coś kiedyś umiałeś, ale teraz głównie walczysz o swoją pozycję?
- nie emocjonuj się sporami. Jeśli nie szukasz zrozumienia i zgody, ale własnego tryumfu i pogębienia przeciwnika, masz z tym problem.
- reaguj, gdy widzisz w sobie zawiść, swary, bluźnierstwa i złośliwe podejrzenia.
- nie licz, że na służbie Bogu dobrze zarobisz. Zarabiaj na czymś innym. Pobożność jest wielkim zyskiem, jeśli jest połączona z skromnością i oszczędnością (w. 6). Powinniśmy zachować dystans do dóbr doczesnych, skoro wierzymy w wieczność (w. 7) i umieć zadowalać się tym, że mamy dość, aby żyć (w. 8: zależnie od klimatu dom również jest niezbędnym moim zdaniem). Chęć posiadania i miłość do pieniędzy są przyczyną odstępstwa (w. 10).

- nie pokładaj pewności w majątku (6:17), ale w dawaniu na Bożą sprawę i Jego błogosławieństwie (w. 18-19).

### **Zasady rozwoju dla przywódców**

Chroń swoje serce przed chciwością, czyli przywiązaniem się do statusu materialnego, oparciem swego dobrego samopoczucia na rezerwach finansowych i niekontrolowaną chęcią jego ponoszenia. Raczej

- chciej osiągać ważne cele dla Boga.
- ciesz się swymi sukcesami w służbie, niezależnie od powodzenia finansowego (w. 6).

### **Ostatnie zalecenia: 6,11-21**

To nakazy podsumowujące wcześniejsze rozważania:

- zabiegaj o sprawy szlachetne i dobre. TO powinno zajmować nasz umysł (w. 11).
- staczaj dobry bój wiary. Walka składa się z różnych faz: zamierania, walki, ucieczek, przełamywania lęku, walki z flanki (sposobu na atak). Sedno w każdej walce jest jedno: przełamać siebie i być skuteczniejszym niż wróg.
- zachowuj wieczną perspektywę (w. 12).
- trzymaj się swego powołania aż do końca – do powrotu Chrystusa (w. 14)
- uwielbiaj Boga, jak Paweł (w. 15-16). Wybuchaj doksologią.
- strzeż tego, co otrzymałeś (w. 20): co masz donieść, o co masz się troszczyć. To i Boże obietnice, i Boża prawda, i Boży kościół. Strzeż tego. Nie lekceważ zadania, które otrzymałeś.
- nie traktuj swego zadania lekko; nie rozwadniaj Bożej nauki. Nie ukrywaj się za pozornymi problemami. Zachowuj swe zrozumienie i sumienie czyste przed Bogiem. Inaczej narażasz się na odstępstwo, które jest najgorszym rozwiązaniem.

Podsumowując: przed nami są dwie drogi. Albo bardzo zyskamy (w. 19), albo wybitnie stracimy.

# Jak budować autorytet?

**Daniel Trusiewicz**

Żyjemy obecnie w czasach zmiennych wartości i autorytetów. Jedną z istotnych przyczyn może być rozwój technologii i komunikacji, co ma przemożny wpływ na przekaz informacji. Dawniej, gdy nie było internetu i telewizji, informacja była podawana z ust do ust co zajmowało więcej czasu i jednocześnie budowało u słuchaczy osobisty autorytet przekazujących ją ludzi. Dziś jednak, za sprawą choćby internetu, prawie każdy ma bezpośredni dostęp do informacji. To prawda, że każda informacja jaką znajdziemy w internecie została przygotowana i umieszczona tam przez kogoś, ale internet sprawia, że staje się ona jakby bezosobowa. Jednocześnie buduje podmiotowość odbiorcy, który dzięki temu sam staje się autorytetem.

## Czym jest autorytet?

Autorytet, to wpływ na innych ze względu na kompetencje lub wyznawane wartości. Współczesne słowo „autorytet” ma łacińską etymologię. Łac. *auctoritas* (pochodzi od - sprawca, twórca, dawca) oznaczało wpływ osobisty, przywództwo, odpowiedzialność za coś, władzę. Pierwotnie pojęcie to było utożsamiane z senatem antycznego Rzymu, w którym zasiadali przywódcy możnych rodów i to oni mieli inicjatywę ustawodawczą. Stąd też maksyma Cycerona “władza należy do ludu, ale autorytet jest w rękach Senatu”.

Dr Jan Jacko z UJ, w swojej książce zatytułowanej „Autorytet a kompetencje – perspektywa edukacyjna” (2007), dzieli autorytet ze względu na jego podmiot, czyli nośnik autorytetu. Wyróżnić można autorytety osobowe, grupowe, instytucjonalne i idealne. Autorytetem jest zwykle jakaś osoba (autorytet osobowy) lub grupa ludzi (autorytet grupowy). Może być też autorytet skrypturalny, tj. nośnik informacji (Biblia, podręcznik, pismo etc.) lub autorytet instytucjonalny, tj. instytucja (kościół, szkoła, sejm itd.) jest autorytetem. W pewnym sensie też zasady i normy postępowania, są autorytetem (idealnym), jeśli wpływają na ludzi.

Pożytek społeczny decyduje o odróżnieniu dobrych (pożytecznych) autorytetów od autorytetów złych (szkodliwych). Na przykład partia polityczna obiecująca wyborcom lepsze życie staje się pożyteczna i popularna w demokratycznym społeczeństwie dopiero wtedy gdy wywiąże się ze swoich obietnic. Ze względu na sposób uznania autorytetu, odróżnić można autorytety wyboru (demokracja) od autorytetów przymusu, które są narzucone siłą (totalitaryzm).

Może być autorytet nadany, co w istocie jest kredytem zaufania który uzyskuje się jednorazowo i automatycznie. Wiadomo jednak, że każdy kredyt powinien zostać spłacony; otrzymanie takiego kredytu trwa chwilę, ale spłaca się nieraz przez całe życie. Inny rodzaj to autorytet wypracowany, zdobyty samodzielnie, co wymaga wielu lat pracy i systematycznego wysiłku.

Warto uczyć się korzystania z wiarygodnych autorytetów i odróżnianiu ich od takich, które wiarygodne nie są. Warunkiem tego jest krytyczne myślenie, które pozwala ocenić autorytety w przeciwieństwie do dogmatyzmu. Kościół powinien uczyć krytycznego myślenia i weryfikowania ludzi obdarzanych autorytetem.

## Potrzeba autorytetu

Świat potrzebuje przywódców. Dobrzy liderzy pomagają innym realizować ich cele osobiste, a także mobilizują ludzi do działań na rzecz ogółu. Co zatem powoduje, że niektórzy potrafią obudzić w ludziach energię do działania i podejmowania wysiłku aby realizować wspólne cele? Nie jest to łatwo opisać, natomiast nietrudno zauważyć.

Kto zatem może stać się dobrym przywódcą? Jakie cechy wyróżniają go spośród pozostałych członków grupy, której przewodzi? Na pewno trzeba do tego mieć odpowiednie predyspozycje. Dobry lider to osoba, która wzbudza zaufanie, określa cele na przyszłość, inicjuje pozytywne działania, rozwiewa obawy itd. Specjaliści zgadzają się co do następujących cech: siła charakteru, dojrzałość, uczciwość, inicjatywa, pomysłowość, inteligencja, ambicja, pewność siebie, głód sukcesu, zdolność akceptacji, umiejętność zjednywania sobie zwolenników, dobre zdrowie, poczucie humoru.

Lider powinien posiadać większość wyżej wymienionych cech. Nikt jednak nie ma ich wszystkich naraz, a jeśli nawet by tak było, to nadal nie jest to gwarancją sukcesu... Ważne jest to, w jaki sposób przywódca posługuje się swymi atutami. Znane jest powiedzenie, że „nikogo nie zaprowadzimy dalej niż sami dotarliśmy”. Nie da się też pójść na skróty w rozwijaniu oraz przekazywaniu innym autorytetu. Tutaj nie wystarczy być sprytnym i zrobić tzw. „dobre wrażenie”. Kariery spryciarzy są krótkie; są oni jak meteory, które na chwilę rozjaśniają niebo swoim blaskiem, ale szybko gasną. W życiu jest jak w sporcie: najczęściej mecz jest odbiciem treningów.

Autorytetu nie zdobywa się łatwo i nie jest on cechą wrodzoną, ale musi być wypracowywany latami. Zdobywanie autorytetu jest wynikiem wielu lat pracy nad sobą, samodyscypliny i konsekwencji, czyli po prostu kształtowania charakteru. Stwierdzono naukowo, że człowiek uczy się w 89% za pomocą zmysłu wzroku, w 10% za pomocą słuchu, 1% przypada na pozostałe zmysły. To co słyszymy można zrozumieć intelektualnie, ale zaufanie zdobywa się widząc konkretny przykład...

### **Nehemiasz – przywódca z autorytetem**

W Biblii znajdujemy wiele przykładów godnych naśladowania. Jednym z nich jest Nehemiasz. Był on potomkiem wprowadzonych do niewoli ponad sto lat wcześniej Żydów i zdobył zaufanie króla pełniąc wymagającą funkcję na jego dworze. Będąc pod czaszym (1,11) odpowiadał za bezpieczeństwo króla, czyli mówiąc współczesnym językiem był szefem ochrony królewskiej. Nehemiasza poznajemy przede wszystkim jako człowieka modlitwy i czynu, który obdarzony jest wielkim autorytetem.

### **Ora et labora**

Nehemiasza poznajemy przede wszystkim jako człowieka modlitwy. Jego modlitwa staje się też motywacją do działania. Modlitwa Nehemiasza jest prosta, ale płynie z głębi serca. Nie jest to jakaś wyuczona formułka lub lista potrzeb przedkładanych Bogu. Warto zwrócić uwagę na treść i formę tej modlitwy.

Najpierw powołuje się na przymierze, jakie Bóg zawarł z jego przodkami i błaga o łaskę wysłuchania jego prośby. Nie domaga się ani nie żąda niczego, ale pokornie prosi... On po prostu wylewa swoje serce przed Bogiem. Jest jak żebrak błagający o łaskę. On wie przed jakim Tronem stoi - oto jego Stwórca.

Następnie Nehemiasz wyznaje grzechy i utożsamia się z winami swoich rodaków. Postawa pokory i uniżenia przed Bogiem oraz świadomość, że grzech, nieposłuszeństwo odgradza człowieka od Boga i zatrzymuje strumień Jego błogosławieństw jest w jego postawie ewidentna - Izaj. 59,2. Z drugiej strony rozumie on, że wyznanie grzechu prowadzi do oczyszczenia i przebaczenia - 1 J. 1,9.

Nehemiasz także wyraża nadzieję na zmianę losu narodu, gdy ten okaże skruchę i nawróci się do Boga. Taka była przecież obietnica Boga zawarta w Przymierzu z Mojżeszem - Deut. 30,2-5. Przymierze to było powtórzone przy poświęceniu świątyni, jaką wybudował król Salomon - 2 Kron. 7,11-15. Nehemiasz powołuje się na to przymierze.

W czasie modlitwy Nehemiasz otrzymuje od Boga powołanie do odbudowy zniszczonego ponad 100 lat wcześniej muru wokół Jerozolimy. Udaje się do króla i prosi o pozwolenie na wyjazd do miasta swoich przodków. Postanawia pozostawić „strefę bezpieczeństwa”, które zapewniała mu twierdza w Suzie i przygotowuje się do długiej podróży. Jerozolima była oddalona od stolicy Persji o ponad 1000 km.

Jadąc na swoim wielbłądzie przez pustynną monotonię miał on czas na przemyślenia. Na pewno próbował sobie wyobrazić, co czeka go na miejscu. W jego sercu było pragnienie wykonania woli Boga, a w umyśle kierował się określonym celem. Tym celem była oczywiście odbudowa muru wokół Jerozolimy. A może i coś więcej?

Po przyjeździe do miasta Nehemiasz dokonuje oględzin. Czyni to pod osłoną nocy i w całkowitej tajemnicy, a jego ostrożność podyktowana jest dobrem sprawy. Zadanie stojące przed nim było niezwykle wymagające. Przez ponad 100 lat mur był zburzony, a ludzie przyzwyczaili się do widoku ruin. Byli za bardzo zajęci swoimi sprawami, każdy troszczył się o swoje domostwo. Ale Nehemiasz wie, że trzeba zaangażować się. On jest tym pierwszym, który przełamuje barierę zniechęcenia i frustracji. On jako pierwszy burzy ponad stuletnią niechlubną tradycję zrujnowanej Jerozolimy!

Odbudowa muru była bardzo ryzykownym i wymagającym przedsięwzięciem. Narażała także Nehemiasza na krytykę i sprzeciwy ze strony Sanballata. Był on potomkiem babilońskich przesiedleńców, którzy zamieszkali w Jerozolimie po uprowadzeniu Żydów do niewoli, który wyznawał religię pogańską. Najpierw ten żądny władzy prowincjonalny namiestnik zmartwił się, gdy doszły go słuchy o przybyciu Nehemiasza (2,10), po czym zaczął go publicznie wysmiewać go (4,1-3).

Co robi w tej sytuacji Nehemiasz? „Bóg niebios nam poszczęści!” - ogłasza odważnie (2,20). Jednocześnie zdecydowanie odcina się od wrogów: „Nie macie udziału, ani prawa, a także pamięć po was zaginie w tym mieście”(2,20). Nehemiasz nie koncentruje się na opozycji, ale raczej stara się pozyskać sobie zwolenników. Do budowy muru potrzebował wielu sprzymierzeńców i pomocników by wykonać to wielkie zadanie.

Mając w umyśle plan działania i przygotowaną strategię, Nehemiasz zwołuje ogólne zgromadzenie. Stojąc przed mieszkańcami Jerozolimy uczciwie przedstawia im powagę sytuacji: „Oglądacie niedolę, w jakiej się znajdujemy, że Jeruzalem jest spustoszone a jego bramy spalone ogniem” (2,17). Nie zatrzymuje się jednak w tym miejscu. Ukazuje drogę wyjścia i zachęca do działania. „Odbudujmy mur Jerozolimy, abyśmy już nie byli pohańbieni” (2,17). Następnie opowiada o

dobroci Boga wobec niego. To bardzo zachęciło ludzi do zaangażowania się w trudne i uciążliwe dzieło budowy. Widzimy jak autorytet Nehemiasza rośnie i ludzie gremialnie przyłączają się do realizacji zadania pod jego przywództwem.

Nehemiasz daje się także poznać jako świetny organizator pracy. Rozdział 3 zawiera raczej nudny dla czytelnika, ale dość szczegółowy spis nazwisk i zadań jakie zostały przydzielone poszczególnym rodzinom. Dzięki temu praca mogła zostać wykonana rzetelnie i odpowiedzialnie, a każda rodzina zaangażowana w jej wykonanie miała swój aktywny i trwały wkład w odbudowę muru miejskiego.

### **Sukces i koszt**

Nehemiasz odniósł prawdziwy sukces. Udało mu się zaangażować ludzi do dzieła, któremu przewodził. Prawie każdy werset tego rozdziału zaczyna się od słów „obok nich” lub „za nimi”. O czym świadczą te określenia? Mówią oczywiście o wspólnocie i harmonii jaka wytworzyła się podczas pracy.

Oprócz tego, ta ogromna praca została rozdzielona pomiędzy wszystkich. Każda para rąk została zaangażowana. W rozdz. 3 wymienionych jest 39 grup robotników. Jeśli pierwszym sukcesem Nehemiasza było zaangażowanie ludzi do pracy, to niewątpliwie wcale nie mniejszym wyzwaniem było rozdzielenie pracy między wielu ochotników.

Robotnicy pracujący przy budowie byli bardzo różni. Byli to kapłani, lewici, służba świątynna, złotnicy, kupcy, urzędnicy, itp. Większość pracowała całymi rodzinami naprawiając mur w pobliżu swoich domów. Ludzie wiedzieli co mają robić i czytając ten rozdział odnosimy wrażenie, że praca postępowała harmonijnie. Warto też dodać, że wszyscy pracowali społecznie, bez wynagrodzenia. Nehemiasz musiał doznawać wielkiej radości widząc jak „ochoczo lud pracował” (4,6), gdyż udało się mu zaangażować ich do pracy dla wspólnego dobra.

Nehemiasz udowadnia swoje powołanie także w tym, że jest gotowy do poświęcenia i ponosi koszt przedsięwzięcia, któremu przewodzi. W rozdziale 5 czytamy, że pracował przez 12 lat całkowicie bezinteresownie nie korzystając z przysługującej mu gaży, w przeciwieństwie do innych namiestników Jerozolimy (5,14). Nie uzyskał żadnych profitów ale robotnicy pracujący przy odbudowie muru jedli i pili na jego koszt, a mogło to być nawet kilkaset osób... (5,17-18).

Po prawie dwóch miesiącach wytężonej i niebezpiecznej pracy mur wokół Jerozolimy został odbudowany. Wrogowie Nehemiasza, widząc, że nie są w stanie przeszkodzić w realizacji jego zamiarów postanawiają uciec się do podstępu. Zapraszają go wielokrotnie na rozmowy. Jednak Nehemiasz odkrywa, że te zaproszenia nie są jedynie fałszywym kamuflażem do złośliwego spisku. Dlatego jednoznacznie odrzuca zaproszenie wymawiając się pracą, której się podjął.

Zwykle sukces lidera wywołuje opozycję wśród nieżyczliwych lub zazdrosnych ludzi. Ataki przeciwników najczęściej skupiają się na popularnych przywódcach. Nehemiasz postępuje właściwie koncentrując się na realizacji wyznaczonego mu przez Boga zadania. Czyniąc to unika złapania się w zastawione na niego sidła niebezpiecznej zasadzki - spisku. W ten sposób skutecznie odparł kolejny atak. W efekcie jego przeciwnicy sami upadają na duchu, a dzieło budowy muru jest doprowadzone do końca (6,16). Nie jest to jednak koniec zadania, jakie Bóg wyznaczył dla Nehemiasza. Gdyż odbudowa muru nie była celem samym w sobie...

## **Odnowa**

Bóg użył tego zadania aby osiągnąć większy i bardziej trwały cel. Dzięki budowie muru dokonała się duchowa odnowa narodu! Po wybudowaniu muru ustalono zasady funkcjonowania miasta, takie jak: pory otwierania bram, wyznaczono odźwiernych i postawiono straż w bramach (7,1-3). Powodzenie miasta starożytnego w znacznej mierze zależało od właściwego funkcjonowania muru i straży, do której zadań w czasie pokoju należało m.in. kontrolowanie obcych, którzy chcieli wejść na teren miasta oraz pobieranie opłat od kupców przywożących swoje towary. W czasie wojny mur oczywiście służył do celów obronnych. W starożytności wszystkie miasta musiały być otoczone podobnym murem, inaczej nie miały szans rozwoju.

Po zakończeniu wyczerpującej pracy przy budowie muru Nehemiasz zwołał wielkie zgromadzenie, na którym kapłan Ezdrasz odczytywał fragmenty Zakonu Mojżeszowego. Ezdrasz przybył do Jerozolimy 13 lat przed Nehemiaszem i postawił sobie za cel „zbadać Zakon Boży i wprowadzić go w czyn oraz nauczać w Izraelu jego postanowień i praw” (Ezdr. 7,10). Bardzo poruszający i piękny jest ten przykład współpracy przywódcy Nehemiasza z kapłanem Ezdraszem. Dwukrotnie w tym rozdziale pojawia się informacja, że lud słuchał ze zrozumieniem tego, co było czytane (8,2-3 i 8). Ludzie słuchając byli poruszeni do głębi i nawet głośno płakali. Był to efekt działania Ducha Świętego w zgromadzeniu, które oczekiwało na Boga. Uświadomili sobie bowiem jak dalekie było ich życie od Bożych oczekiwań. Zobaczyli swoje odstępstwo a ich grzechy stały się ja wne. Dlatego szczerze płakali nad swoim duchowym stanem.

Jaka była reakcja Nehemiasza i Ezdrasza oraz Lewitów czytających Księgę Zakonu? Zaczęli oni uspokajać lud i pocieszać go. Zachęcali swoich rodaków, aby wszyscy urządzili radosną uroczystość. Należało świętować, gdyż przecież sam Bóg przyznał się do nich! Skoro rozumieli Boże Słowo i byli wrażliwi na Jego treści, to było dla nich dowodem, że obecność Boga jest wśród nich. Dla nich żywa obecność Boga była ważniejsza od jakichś rytuałów i ceremonii. Nawet jeszcze większa radość zapanowała, gdy obchodzili Święto Namiotów, jedno z trzech najważniejszych świąt izraelskich. Obchodzone jest ono na pamiątkę wyprowadzenia narodu z niewoli egipskiej przez Mojżesza - Deut. 16. Dla nich to święto potwierdzało nie tylko obecność Boga, ale także ich duchową odnowę, którą sprawił sam Bóg!

## **Wnioski**

Nehemiasz może być przykładem budowania autorytetu, godnym naśladowania dla każdego potencjalnego lidera. Jest on przywódcą, który od modlitwy przechodzi do działania i potrafi zaangażować innych. Bóg użył Nehemiasza i powierzonego mu dzieła budowy muru aby osiągnąć jeszcze większy cel: dokonać duchowej odnowy całego narodu. Dzięki temu zrodziła się w nich nowa świadomość, której nie mieli przedtem - duchowa przemiana spowodowana działaniem Bożego Słowa prowadząca do gruntownych reform w każdej dziedzinie życia narodu.



## **Łaska wychowuje w pobożności**

**Daniel Trusiewicz**

*Objawiła się bowiem łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi. Poucza nas ona, abyśmy wyrzekli się bezbożności oraz świeckich żądz i żyli w obecnym wieku rozsądnie, sprawiedliwie i pobożnie...*  
Tyt. 2,11-12 (NP)

Rok 2017 odznaczył 500 lecie Reformacji Protestanckiej. Jednym z jej najważniejszych postulatów było przywrócenie wiary w zbawienie z łaski, które nie może być zasłużone przez człowieka. Roszczenie to sprzeciwiało się wprost rozpowszechnianemu wówczas przez Kościół Katolicki nauczaniu o możliwości wypracowania sobie zbawienia przez dobre uczynki lub zapewnieniu go przez zakupione odpusty.

### **Łaska zbawienna**

Łaska (gr. charis) to jedno z największych słów Biblii. Występuje ponad 160 razy, z tego 130 w Nowym Testamencie. To słowo określa postawę Boga wobec człowieka lepiej niż jakiegokolwiek inne. Oznacza bowiem niczym niezasłużoną przychylność Boga wobec człowieka, która praktycznie przejawia się całkowicie bezinteresowną dobrocią.

Ten świat żyje *de facto* tak jakby łaska w ogóle nie istniała. Nawet w tym świecie łaska kojarzy się często ze słabością, albo co najmniej z jakąś jałmużną. Mówi się nieraz „bez łaski”, mając na myśli „poradzę sobie o własnych siłach”. Jednak jeśli chodzi o kwestię zbawienia, to człowiek w żaden sposób sam sobie nie może poradzić i dlatego potrzebuje łaski, wspaniałomyślnej przychylności ze strony Boga. Biblia mówi, że łaska Boga jest w stanie przemienić serce, myśli, postawę i uczynki człowieka. Oto istota działania łaski, która staje się źródłem mocy dla bezsilnego człowieka. A jednak człowiek może tę łaskę przyjąć lub odrzucić...

Gdyby Bóg miał traktować ludzi sprawiedliwie, to wszyscy musieliby zostać potępieni. Dlatego też Bóg ma pewien dylemat z człowiekiem, którego przecież stworzył na swoje podobieństwo. Łaska i TYLKO łaska ten dylemat rozwiązuje. Gdyby nie łaska, to w żaden sposób nie moglibyśmy mieć przystępu do Boga, być zbawieni i mieć nadzieję na życie wieczne z Nim. Wydaje się przy tym, że z ludzkiego punktu widzenia łaska jest kontrowersyjna a nawet wręcz niesprawiedliwa. Dlatego też religijni ludzie wolą być wyznawcami złudnego systemu własnych zasług niż przyjąć wiarą zbawienie z łaski.

Ponad pięć wieków temu odkrycie znaczenia łaski wywołało Reformację. W okresie Średniowiecza Kościół nauczał, że zbawienie można było sobie wysłużyć dobrymi uczynkami lub nawet kupić je za pieniądze (odpusty). Jan Hus, Marcin Luter, Jan Kalwin i inni reformatorzy zdecydowanie sprzeciwili się takiemu nauczaniu, gdyż studiując Biblię doszli oni do wniosku, że zbawienie jest tylko i wyłącznie darem łaski Boga, a nie wynikiem zasług lub osiągnięć człowieka – Rzym. 3,24; Gal. 2,16; Ef. 2,8-9 i inne.

## Łaska kosztowna

Dietrich Bonhoeffer (1906-45) był niemieckim teologiem znanym ze swojej radykalności. Urodził się we Wrocławiu i w okresie II Wojny Światowej wystąpił zdecydowanie i odważnie przeciwko Nazizmowi stając na czele tzw. *Bekennente Kirche* (duchowni i wyznawcy luteranizmu, którzy jawnie sprzeciwili się reżimowi Hitlera). Bonhoeffer za czynny udział w przygotowaniu zamachu na Hitlera został stracony w obozie koncentracyjnym Flossenbürg dosłownie na miesiąc przed kapitulacją hitlerowskich Niemiec.

D. Bonhoeffer pisał wiele na temat łaski. W książce *Naśladowanie* proponuje on, aby odróżniać łaskę, którą sam nazywa „tanią” od tej określanej przez niego jako „kosztowną”. Warto się nad tym zastanowić. Chrześcijanin nie może traktować łaski jakby to był „darmowy bilet do nieba”. To byłoby największe niezrozumienie łaski Boga. Bowiem łaska, która nie prowadzi do posłuszeństwa Bogu i nie powoduje zmiany postawy, jest jej okropną karykaturą. Bonhoeffer napisał: „Głoszenie taniej łaski w istocie zamyka ludziom drzwi do nieba”.

Tania łaska, to według Bonhoeffera, jedynie idea Boga bez osobistej więzi z Nim. Idea ta może być rozbudowana w cały system. Tania łaska to usprawiedliwienie grzechu, nie grzesznika. To w rzeczy samej pobłażliwość wobec grzechu i zaprzeczenie istoty łaski Boga.

Tania łaska nic nie zmienia w życiu ludzi. Są to puste słowa rzucane na wiatr, a w rzeczywistości wszystko zostaje po staremu. Tania łaska to mechaniczne odpuszczanie bez głębokiej skruchy i autentycznego żalu za grzechy. Tania łaska to próba pójścia za Chrystusem bez zaparcia się siebie i wzięcia na siebie krzyża – Mt. 16,24-26.

Tania łaska to łaska, której ludzie udzielają sobie sami. Bóg przestaje być Panem i zostaje jakby „zdegradowany” do roli sługi człowieka, człowiek zaś jakby „zajmuje” miejsce Boga. Takie pojmowanie łaski jest według Bonhoeffera jej najpoważniejszym nadużyciem, bluźnierstwem i obrazą Boga.

Problem ten był znany już w pierwszym wieku ery chrześcijańskiej. Paweł pisał o tym do Rzymian w taki sposób: “Moglibyśmy zapytać: czy więc mamy pozostać w grzechu, by tym bardziej pomnożyć łaskę?” Rz. 6,1 (NP). Widocznie jednak niektórzy w Rzymie tak myśleli... Tak pojmowana łaska jest w rzeczywistości jedynie nieudolnym falsyfikatem oryginału.

Łaska kosztowna to niezasłużona niczym życzliwość Boga wobec człowieka. Jest ona jak ewangeliczny skarb ukryty w ziemi – Mt. 13,44. Aby go zdobyć trzeba uznać wszystko inne za drugorzędne. To wołanie Chrystusa, które wymaga decyzji. Podobnie jak Piotr i Jan porzucili swoje sieci i poszli za Nim – Mk. 1,16-19.

Łaska kosztowna to ewangelia, której wartość trzeba odkrywać ciągle na nowo. Nie można „spocząć na laurach” po zawierzeniu swego życia Bogu. Jest to droga naśladowania, którą trzeba kroczyć z dnia na dzień. Nie wystarczy na nią wejść i zatrzymać się. Jest to jak fascynująca podróż z Bogiem, w której człowiek jest motywowany do nieustannego postępu w swoim duchowym życiu, dzięki czemu może on ciągle odkrywać nowe rzeczy.

Bóg ponosi koszty łaski, a jej skutki są dostępne ludziom za darmo, bez konieczności zasługiwania. Łaska świadczy o niezwyklej wprost wspaniałomyślności Boga wobec człowieka. W przeciwieństwie do przykładu, jaki mamy na filmie *Ostatni cesarz* (reż. Bertolucci, 1987). W tym obrazie widzimy, jak młody i rozkapryszony cesarz ciągle robi coś złego, a tymczasem jeden z jego sług odbiera za niego zasłużoną mu karę. Bóg, kierując się łaską wobec człowieka postępując wręcz odwrotnie, gdyż postanowił w swojej łaskawości wziąć na siebie karę za nasze grzechy. My zawiniliśmy, a On zamiast nas ukarał swego niewinnego Syna!

Ta łaska jest niezwykle kosztowna, bo Bóg zapłacił za nią najwyższą możliwą cenę. Kosztowała niewinne życie Jego jedyne Syna. To prawda, że zbawienie jest darem łaski i nie możemy na nie niczym zasłużyć. Ale nie możemy też zapomnieć, że nasze zbawienie kosztowało Chrystusa życie. Czy to doceniamy?

### **Łaska uświęcająca**

Inne niezrozumienie idei łaski prowadzi do pobłażania grzechowi. Niektórzy mówią, że skoro działa łaska, więc można śmiało folgować sobie i grzeszyć do woli, bo Bóg i tak przebaczy. Przecież obiecał...

W Rzym. 6,1 czytamy jednak: „czy mamy więcej grzeszyć, aby łaska była obfitsza”? (Przekład Ekumeniczny). Pada jednoznaczna odpowiedź: „przenigdy”. Bóg dzięki swojej łasce przebacza grzechy, ale nie jest pobłażliwy ani nie przymyka oka. Bóg jest gotowy odpuścić, jeśli ludzie są świadomi grzechu, szczerze pokutują i proszą Go pokornie o przebaczenie. Dzięki temu dokonuje się uświęcenie.

Przebaczenie Boga polega na tym, że nie wykorzystuje On popełnionych przez człowieka grzechów przeciwko niemu. Łaskawe przebaczenie Boga nie daje jednak nam, ludziom, przyzwolenia do spoufalania się z Bogiem.

### **Łaska pobożna**

Dzięki łasce jesteśmy nie tylko zbawieni, ale potrzebujemy jej do codziennego życia, uświęcenia i służby. To prawda, że jesteśmy zbawieni z łaski, ale dzięki niej jesteśmy też powołani do spełniania dobrych uczynków – Ef. 2,8-10.

Biblia mówi wprost: „Objawiła się...łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi...abyśmy żyli rozsądnie, sprawiedliwie i pobożnie” – Tyt. 2,11-12. W cytowanym tekście jest wyraźne wezwanie do uświęcenia i pobożnego życia. Nie jest to rozkaz ani nakaz, ani tym bardziej straszenie lub szantaż, ale całkowicie łaskawe wezwanie, które przy tym staje się wyzwaniem.

Działanie łaski powinno być widoczne w codziennej postawie człowieka wierzącego: „ciało jest świątynią Ducha Świętego...” – 1 Kor. 6,19. W Rzym 12,1 czytamy, że: „Mamy oddawać swoje ciała na ofiarę żywą, świętą i miłą Bogu na dowód, że służymy Mu z pełnym przekonaniem” (NP).

Łaska motywuje też do służby chrześcijańskiej. Paweł mówi, że on „więcej trudu niż inni, ale czynił to dzięki łasce Boga działającej w nim” (1 Kor. 15,10). Ktoś, kto odkrył znaczenie łaski będzie służył Bogu z radością, nie z przymusu albo ze strachu.

Codziennie mamy poddawać się pod przemieniające działanie łaski. Nie możemy dać się kształtować światu (gr. „kosmos” – bezbożny porządek), który nie zna łaski ale poddawać się formowaniu przez Boga. Efektem będzie zintegrowana postawa.

### **Łaska owocna**

Według definicji Słownika Języka Polskiego (PWN), integralność to „jedność niepodzielnej całości, nierozdzielność”. Jest to postawa, w której widzimy zgodność słów z czynami. Jest to konsekwencja w myśleniu i działaniu niezależnie od miejsca i okoliczności. Słowa ludzi zintegrowanych mają zawsze swoje pokrycie w czynach. Gdy słowa i czyny pozostają ze sobą w zgodzie, możemy mówić o zintegrowanej postawie.

Integralności nie zdobywa się łatwo i niestety nie jest ona cechą wrodzoną. Trzeba się jej mozolnie i powoli uczyć. Cecha ta jest wynikiem wielu lat pracy nad sobą, samodyscypliny i konsekwencji. Integralność to inaczej charakter człowieka.

Warto w tym miejscu przypomnieć proces kształtowania charakteru: *myśl - słowo - czyn - nawyk - charakter*. Wszystko zaczyna się od myśli. Hołubiona w głowie myśl najpierw owocuje słowem, a następnie zamienia się w czyn. Regularnie powtarzany czyn staje się nawykiem. Nawyki człowieka tworzą jego charakter.

Billy Graham powiedział: „Trzeba ciągle walczyć w obronie swojej integralności. Gdy ktoś traci majątek, traci niewiele w skali wieczności, gdy tracimy zdrowie, to jest dużo więcej, tracąc charakter, wyzbywamy się wszystkiego”.

Podsumowując trzeba zadać sobie pytanie: Jaki wpływ na kształtowanie mojego charakteru ma łaska Boga?

## Misja baptystyczna

### Daniel Trusiewicz

Nieraz byłem zaangażowany lub słyszałem dyskusje na temat różnic między baptyzmem a innymi wyznaniem. Na tę kwestię można oczywiście spojrzeć różnie. Można spierać się, kto ma rację, ale można też próbować zrozumieć innych (pod warunkiem, że sami wiemy, w co wierzymy). Można napisać książkę, ale można też ująć sprawę krótko. Chciałbym w niniejszym, krótkim artykule wyjaśnić podstawowe i najważniejsze wartości, które przyświecają baptystom. Myśląc na ten temat wyodrębniłem siedem punktów.

1. Autorytet Biblii jako natchnionej przez Boga księgi, która jest nieomylna i stanowi objawioną prawdę dla ludzkości. Wyznanie wiary, którym kieruje się nasz zbor mówi na ten temat następująco: „Biblia, czyli 39 ksiąg Starego Testamentu i 27 ksiąg Nowego Testamentu jest natchniona przez Boga i nieomylna. Autorem Biblii jest Bóg, jej celem jest zbawienie człowieka, a przedmiotem objawiona prawda. Całe Pismo jest spójne, bezbłędne i godne zaufania. Stanowi ono najpełniejsze objawienie Boga wobec ludzkości. Dodatkowe źródła wiedzy o Bogu nie mają charakteru równego Biblii. Pismo Święte jest wiecznie aktualnym i niezmiennym Słowem Boga, skierowanym do współczesnego człowieka. Dlatego stanowi nadrzędny autorytet w sprawach wiary i norm postępowania ludzi wierzących” (Wyznanie wiary Pierwszego Zboru KChB opublikowane na stronie internetowej [www.zbor.prv.pl](http://www.zbor.prv.pl)). Żadna inna księga ani autorytet ludzki nie może równać się z Biblią w kwestiach dotyczących wiary.

2. Jest Jedyńy pośrednik – Jezus Chrystus, który przez złożenie doskonałej ofiary na krzyżu zbudował pomost między świętym Bogiem a grzesznym człowiekiem. To samo, wyżej cytowane wyznanie wiary stwierdza: „Chrystus jest wiecznym Synem Boga. W odpowiednim czasie, dzięki cudowi narodzenia z dziewicy, będąc w pełni Bogiem, stał się w pełni człowiekiem, aby upodobnić się do ludzi we wszystkim oprócz grzechu. Sam będąc niewinnym wziął na siebie grzech świata i umierając na krzyżu złożył doskonałą ofiarę. W ten sposób dokonał odkupienia ludzi z ich grzechów oraz stał się jedynym Zbawicielem i tym samym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi...” (Wyznanie wiary...). Nawrócenie człowieka do Chrystusa daje mu możliwość nawiązania zerwanej w wyniku upadku w ogrodzie Eden więzi z Bogiem. Nikt inny nie może zastąpić Chrystusa ani też Jego pośrednictwo nie potrzebuje żadnego uzupełnienia.

3. Powszechne kapłaństwo wszystkich wierzących, w przeciwieństwie do Kościołów, gdzie istnieje podział na duchownych i świeckich. Kapłani są tam powołani do sprawowania posług religijnych, podczas gdy świeccy mogą być jedynie ich odbiorcami. W zborach baptystycznych takiego rozróżnienia nie ma. Dlatego, że nie zna go Biblia. Wręcz przeciwnie, znajdujemy wiele tekstów, które stwierdzają jednoznacznie, że nikt poza Chrystusem nie może być pośrednikiem między ludźmi a Bogiem – Jan 14,6; Dz. 4,12; Rz. 12,1; 1 Tym. 2,5; Hebr.10,14,19; 1 Pt. 2,9 i inne. Wszyscy wierzący są sobie braćmi i kapłanami powołanymi do świętego życia – 1 Pt. 1,15. Każdy wierzący może zwracać się do Boga za pośrednictwem Chrystusa i każdy ma do spełnienia ważną rolę w budowaniu Jego Królestwa. Bardzo dobry artykuł na ten temat ukazał się w Słowie Prawdy (nr 7-8/2004). Warto przeczytać.

4. Chrzest na wyznanie wiary w przeciwieństwie do Kościołów, które chrzczą nieświadome niczego niemowlęta lub dzieci. Biblia wyraźnie naucza, że najpierw trzeba uwierzyć, a następnie przyjąć chrzest – Mt. 28,19; Mk. 16,16; Dz. 2,38 i inne. Baptystyci od zarania swojej historii wyznają i stosują w praktyce tę prawdę. Dlatego chrzest jest udzielany dorosłym katechumenom i praktykowany przez zanurzenie (nie polanie lub pokropienie). Warunkiem chrztu jest świadoma wiara człowieka. Drugim, obok chrztu ustanowieniem biblijnym jest Wieczerza Pańska (Komunia) przyjmowana w dwóch postaciach (chleba i wina), jako pamiątka odkupieńczej śmierci Chrystusa za grzechy ludzi. Podobnie jak w przypadku chrztu, od osób przystępujących do Wieczerzy wymaga się, aby byli świadomie wierzącymi.

5. Autonomia lokalnego kościoła, zboru w przeciwieństwie do systemu hierarchicznego. Każdy zbor baptystyczny jest samodzielny, samorządny i samofinansujący się. Nie ma takiej władzy poza zbozem, która mogłaby nakazać lub narzucić mu swoją wolę. Jeżeli chodzi o zarządzanie, to można wyróżnić dwa główne modele. W przypadku, gdy decyzje są podejmowane przez zbor, taki ustrój nazywany jest kongregacyjnym. Gdy zbor zarządzany jest przez jego przedstawicieli – ustrój episkopalny. Zbory mogą jednoczyć się w imię wspólnych celów i działań tworząc unie lokalne, krajowe oraz związki międzynarodowe.

6. Całkowity rozdział między państwem a kościołem. Państwo powinno gwarantować swobodę wyznania i nie może wtrącać się do spraw kościoła, ani odwrotnie. Wierzący powinni zachowywać prawa ustalone przez władzę doczesną. Dotyczy to zarówno płacenia podatków jak i przestrzegania innych praw państwowych. Chrystus powiedział „oddawajcie cesarzowi, co jest cesarskie, a Bogu, co jest Boże” – Łuk. 20,25. W takim samym tonie wypowiada się apostoł Paweł – Rz. 13,1-7; 1 Tym. 2,1-2 i inne. Baptystyci od początku swego istnienia negowali model „kościół państwowego”, gdyż jest on sprzeczny z nauczaniem biblijnym.

7. Tolerancja dla wierzących inaczej jest wpisana w naturę baptyzmu. Wynika z umiłowania wolności i godności dla drugiego człowieka – wielkich wartości dla baptystów. Chociaż baptystyci jako relatywnie młode wyznanie (w porównaniu z takimi wyznaniami jak Rzymski Katolicyzm lub Prawosławie) doznali wiele przeszkód i prześladowań, ale mimo to pozostali tolerancyjni w stosunku do inaczej wierzących. Zdecydowanie podkreślają, że wiara nie może być narzucona innym siłą ani też wolność wyznania nie może być nikomu ograniczana. Tolerancja ta powinna być posunięta aż do granic grzechu i herezji, o czym zresztą rozstrzyga sama Biblia.

Wyżej wymienione cechy charakterystyczne baptyzmu zostały jedynie zasygnalizowane. Można je rozwijać w szerszych opracowaniach. Warto przypomnieć sobie i innym, chociaż w kilku krótkich zdaniach, te piękne wartości, które stanowią podstawę baptyzmu. Przede wszystkim po to, aby wprowadzać je w praktykę życiową, która urzeczywistniała się postaciami niżej opisanych.

(1) Ruch baptystyczny na ziemiach polskich liczy sobie ponad 160 lat (pierwszy zbor powstał tu w roku 1858), a w Europie i na świecie ponad 400 lat (pierwsza wspólnota baptystyczna powstała w Amsterdamie w 1609). Podstawy misji baptystycznej są trzy: wierność wartościom i nauce biblijnej, osobiste nawrócenie i chrzest w wieku świadomym oraz aktywność w lokalnym zborze, oraz radykalizm społeczny - jeśli chodzi o wpływ na otaczający świat.

(2) Baptystyczna misja realizuje zadanie ewangelizacyjne z mandatu Wielkiego Posłannictwa – Mt. 28,18-20. Podstawą misyjnej działalności jest zakładanie nowych wspólnot chrześcijańskich,

edukacja biblijna, pomoc charytatywna i obrona prześladowanych za wiarę. Miejsce szczególne w tym zadaniu misyjnym zajmuje tłumaczenie i upowszechnianie Pisma świętego.

(3) Anabaptyści (XVI w.) byli prekursorami współczesnego ruchu baptystycznego. Akcentowali oni potrzebę osobistego doświadczenia łaski Bożej poprzez nawrócenie, któremu towarzyszyła świadomość odpuszczenia grzechów. Podstaw wiary upatrywali jedynie w Biblii, uznawanej za najwyższy autorytet, a chrzest praktykowali jedynie w wieku dorosłym przez całkowite zanurzenie, za co też byli wtedy surowo prześladowani. Kościół według baptystów powinien zrzeszać jedynie świadomie nawróconych chrześcijan. Baptyści od zarania swoich dziejów wyznawali i praktykowali „Kościół wyboru” w przeciwieństwie do „Kościoła mas”, czyli narzuconego wbrew woli. Charakteryzowała ich radykalność poglądów i domagali się znaczących zmian w panujących wtedy stosunkach społecznych – występowali przeciw feudalizmowi. Duchowość oparta na znajomości Biblii, radykalizm społeczny i oddzielenie władzy świeckiej od kościelnej, to w tamtych czasach były zdecydowanie rewolucyjne idee.

(4) Za początek Baptyzmu polskiego przyjmuje się chrzest 28 listopada 1858 Gotfryda Fryderyka Alfa (1831-1898). G.F.Alf jest on uznawany za pioniera ruchu baptystycznego na ziemiach polskich, ponieważ utworzył pierwszy polski zbor baptystyczny w Adamowie, niedaleko Pułtuska. W wyniku studiowania Pisma Świętego, ten wiejski nauczyciel doszedł do wniosku, że chrzest powinien być udzielany jedynie ludziom świadomym swojej wiary. Alf „stał na czele ruchu odnowy religijnej, którego założeniem było dotarcie z ewangelia do każdego, bez względu na wyznanie czy pochodzenie społeczne. Wierzył, że ludzie powinni usłyszeć ewangelię, pokutować ze swoich grzechów i przyjąć Chrystusa przez wiarę” (*Słowo Prawdy*, 7-8, 2008 s. 20). Działalność G.Alfa była owocna (ochrzcił kilka tysięcy osób i założył kilkadziesiąt zborów lokalnych), ale miała swoją cenę – był więziony aż 30 razy i spędził w więzieniach łącznie 278 dni.

(5) Należy dodać, że pierwszy zbor baptystyczny na ziemiach polskich powstał pod wyraźnym wpływem misji Onckena, niemieckiego baptysty. Johann Gerhard Oncken (1800-1884) nazywany jest ojcem baptystów niemieckich. Nawrócił się w Londynie w wieku 20 lat, gdzie podróżował w interesach – był kupcem. Ochrzcił się mając 34 lata w Hamburgu w rzece Elbie i założył pierwszy zbor baptystyczny na terenie Niemiec. Oncken od tego czasu przez pół wieku wywierał wielki wpływ na Europę dzięki swoim licznym podróżom misyjnym. Uważa się, że w czasie swego życia rozpowszechnił on ponad 2 mln egzemplarzy Biblii, osobiście ochrzcił tysiące ludzi i przyczynił się do założenia setek zborów chrześcijańskich w wielu krajach europejskich, w tym także na terenie obecnej Polski. Do dziś dnia pozostaje on znany z powiedzenia „każdy baptysta misjonarzem”. Jak powiedzieliśmy Oncken był pod znaczącym wpływem angielskich baptystów.

(6) Legendarnym przedstawicielem misji baptystycznej w Anglii był William Carey (1761-1834) – angielski misjonarz oraz kaznodzieja reformowanych baptystów, znany jest jako "ojciec nowożytnych misji". Carey był jednym z założycieli Baptistycznego Towarzystwa Misyjnego (Baptist Missionary Society). Ten zwykły szewc zdobył powołanie misyjne i udał się do Indii. Swoją pracę misyjną wykonywał z wielkim powodzeniem niedaleko Kalkuty. Przetłumaczył po raz pierwszy w historii całą Biblię na języki: bengalski, sanskryt i hindi, zaś Nowy Testament oraz fragmenty Starego Testamentu na kilkadziesiąt innych języków i dialektów używanych przez tubylców w Indiach. Zasłynął z powiedzenia: "oczekuj wielkich rzeczy od Boga; podejmuj wielkie rzeczy dla Boga".

(7) Mówiąc o misji Baptystycznej nie można pominąć jeszcze jednej osoby: Billy Graham (ur. 1918) – współcześnie żyjący amerykański kaznodzieja i autor wielu poczytnych książek o tematyce chrześcijańskiej. W ramach działalności ewangelizacyjnej odwiedził ponad 80 krajów świata, w tym państwa komunistyczne takie jak: Koreę Północną, były Związek Sowiecki i PRL. Znalazł się na siódmym miejscu na liście najbardziej podziwianych osób XX wieku (Instytut Gallupa). Jest protestanckim kaznodzieją, który osobiście przemawiał do największej liczby słuchaczy w historii. Według szacunków łączna liczba osób, które słyszały kazania Grahama – osobiście, przez radio lub telewizję przekroczyła 2 miliardy (1/3 ludzkości).

(8) Baptystyczne Towarzystwo Misyjne, zorganizowało w maju 2003 prestiżową konferencję w Swanwick (Wlk. Brytania). Podkreślono wtedy, że światowa społeczność baptystyczna odnotowała ostatnio szczególnie rozwój w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej i stwierdzono jednocześnie, że ewangelizacja w Europie i Ameryce Płn. przedstawia wielkie wyzwanie. Aktualne statystyki wykazują, że w roku 1900 ponad 80% wszystkich chrześcijan świata żyło na kontynencie Europa i Ameryka Północna. Sto lat później prawie 60% wszystkich chrześcijan żyje na kontynentach, które określa się w języku misyjnym mianem „2/3” świata (Azja, Afryka i Ameryka Łacińska/Południowa). Jeszcze sto lat temu można było mówić, że inicjatorem misji była chrześcijańska Europa. W XX w. prymat misyjny przesunął się na południe.

(9) Zauważono jednocześnie znaczne ożywienie misyjne w Europie Wschodniej, szczególnie po rozpadzie Związku Sowieckiego i odzyskaniu niepodległości przez jego dawne republiki. W niektórych krajach, jak np. Mołdawia – Baptyści podwoili swój stan w ciągu minionych 25 lat.

(10) Statystyka światowa – 100 mln i europejska – 2 mln.

Baptyści wierzą, że zadanie zwiastowania ewangelii jest niezwykle ważne. Prawda, iż Jezus jest jedynym zbawicielem świata i nie ma innego pośrednika między świętym Bogiem, a grzesznym człowiekiem, jest nośnikiem życia duchowego. Jak napisał A. Brown: „Bóg posłużył się życiem, śmiercią, i zmartwychwstaniem Chrystusa, aby zbawić ludzkość. Nikt inny nie może go zastąpić ani się z nim zrównać.”



## Małżeństwo lidera - jak o nie dbać? Janusz i Joanna Żydek

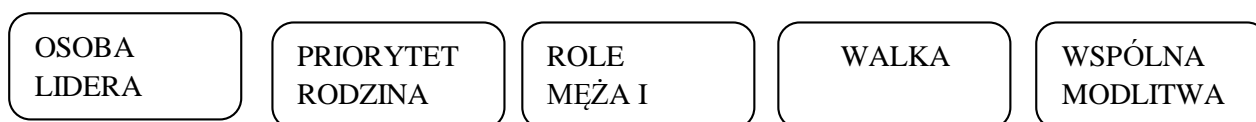
„Pierwsze miejsce twojej służby jest przy rodzinnym stole podczas śniadania”

Al VomSteege (Senior Director - International Leadership Institute)

1. Kim jest lider?
  
2. Rdz 2, 15-24  
Małżeństwo i rodzina to Boży pomysł dla człowieka, też dla lidera, pastora ☺
  - Jedność małżonków
  
  - Role małżonków
    - *ezer kenegdo* – „pomoc odpowiednia”
  
    - przywódcza rola męża, zwłaszcza w domu; to z niej wynika przywódcza rola w Kościele!
  
3. 1 Tm 3, 4-5  
Nie można oddzielić życia rodzinnego od służby. Jedno ma wpływ na drugie.
  
4. Rodzina to pierwsza i najważniejsza odpowiedzialność przywódcy
  - żona i dzieci
  
  - kościół, wspólnota
  
5. Zagrożenia - jesteś na pierwszej linii ognia. Spodziewaj się walki.
  - sukces/porażka - jaki jest twój cel?

- poświęcenie a wydajność
- brak równowagi
- pieniądze, chciwość
- niewłaściwe relacje, seks
- pornografia
- walka duchowa (Ef 6,12)

5. Wspólna modlitwa małżeństwa – oczywista jest osobista, modlitewna relacja z Bogiem, ale jako małżeństwo powinniśmy mieć także wspólną, małżeńską więź tego rodzaju z Bogiem.




---

Jakie cechy charakteryzują lidera, co go wyróżnia?

Jakie są twoją mocną stroną, a jakie są raczej obszarem, w który musisz włożyć sporo wysiłku?

.....  
 .....  
 .....

Jakie cechy waszych charakterów, osobowości i zwyczaje pomagają Waszemu małżeństwu radzić sobie z zagrożeniami?

.....  
 .....  
 .....

Czy modlicie się razem? - jeśli nie to jak możecie wprowadzić ten zwyczaj do waszego małżeństwa/ ustalcie konkretny sposób.

.....  
.....  
.....

6. O dobre rzeczy w życiu trzeba dbać.

- samo się ułożyć... raczej nie

7. Praktyka

- modlitwa

- czas dla rodziny

- małżeństwo
- dzieci
  - wspólny stół
  - poranki i wieczory
  - świętowanie

- zainteresowanie i zaangażowanie

- sprawy poszczególnych osób
- sprawy „domu”

- komunikacja

8. Radość z małżeństwa

- seksualność

9. Języki wyrażania emocji

- konto emocjonalne

- dotyk
- prezenty
- wspólny czas
- praktyczna pomoc, drobne przysługi
- słowa doceniania

10. 1 Tm 3, 4-5 - wierność “w małym”

11. Moja tożsamość w Chrystusie; to kim jestem ma zasadniczy wpływ na to jak postępuję:

„I powiedział do wszystkich: Jeśli kto chce pójść za mną, niechaj się zaprze samego siebie i bierze krzyż swój na siebie codziennie, i naśladuje mnie” (Łukasza 9:23)

DBAJ

DOBRE  
ZWYCZAJE

RADOŚĆ

WYRAŻAJ  
MIŁOŚĆ

KIM  
JESTEM

Jakie zwyczaje naszej rodziny pomagają nam dbać o jej jedność?

Nad jakimi musimy jeszcze pracować? Ustalcie jakie obszary wspólnego życia uważacie za te, nad którymi trzeba szczególnie pracować? (każde z Was może to widzieć nieco inaczej)

Jakie są wasze języki wyrażania emocji?

Co daje Wam najwięcej radości?

# **Jak zarządzać finansami?**

## **Richard i Stephanie Blake**

Sprawa zarządzania pieniędzmi może na początku wydawać się odpowiednim przedmiotem tylko dla tych, którzy mają naprawdę dużo pieniędzy. Niektórzy mogą sądzić, że ten temat nie jest dla nich ważny, ponieważ uważają, że mają tak naprawdę czym zarządzać. Warto jednak rozważyć ten temat z perspektywy biblijnej i praktycznej.

Oczywiście, w krótkim czasie nie jesteśmy w stanie omówić całościowo tak szerokiego tematu, ale możemy rozpocząć podróż w kierunku udoskonalenia rzetelnego zarządzania pieniędzmi.

### **1. Biblijne zasady**

Istnieją różne poglądy na temat bogactwa na świecie. Nasz pogląd musi być biblijny.

#### **Biblijna perspektywa dotycząca finansów**

Jeśli chodzi o pieniądze i dobra materialne, można zaobserwować trzy różne poglądy w kościele.

##### Teologia Ubóstwa

Przesłanką teologii ubóstwa jest to, że pieniądze są z natury złe, a zatem bycie biednym oznacza bycie duchowym. Nastawienie polega zatem na odrzuceniu bogactwa.

##### Teologia Sukcesu

Założeniem teologii sukcesu jest to, że pieniądze są darem od Boga, a zatem bycie bogatym oznacza szczególną Bożą przychylność. Nacisk jest więc na trwonienie bogactwa.

##### Teologia Szafarstwa

Założeniem tej teologii jest to, że pieniądze należą do Boga i to On powierza nam zasoby, abyśmy mogli z nich mądrze korzystać. Nastawienie to polega zatem na zarządzaniu bogactwem.

#### **Dlaczego biblijna perspektywa ma znaczenie?**

Utrzymywanie biblijnego sposobu myślenia dotyczącego Bożego zaopatrzenia ma znaczenie z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, ma to znaczenie z powodu naszej **relacji**. Zostaliśmy stworzeni na podobieństwo Boże, stworzeni do osobistej więzi z Nim. Odkupił nas przez krew

swego Syna, błogosławi nas i kocha wieczną miłością. Naszą odpowiedzią na to musi być wdzięczność, a jednym ze sposobów w jaki ona się wyraża jest to jak zarządzamy darami, które on Niego otrzymaliśmy.

Innym powodem utrzymania tego biblijnego sposobu myślenia są nasze **nagrody**. Pismo Święte naucza postrzegania pieniędzy i wszystkich dóbr materialnych przez pryzmat wieczności. Niebiańskie nagrody czekają na tych, którzy wiernie zarządzają tym co Bóg im powierzył na ziemi.

Jezus wypowiada się na ten temat w następujący sposób w Ew. Mt. 6,19-21: “Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną; Ale gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. Gdzie bowiem jest wasz skarb, tam będzie i wasze serce”.

Jezus naucza, abyśmy patrzyli na materialne rzeczy z wiecznej perspektywy. To oznacza, że wszystkie ziemskie skarby nie stanowią jedynie tymczasowego zaopatrzenia od Boga w celu zaspokojenia naszych doczesnych potrzeb, ale także jako narzędzie służby Jemu i pomagania innym. W tym procesie zyskujemy wieczne skarby w niebie. Oczywiście, słowa Chrystusa dotyczące gromadzenia skarbów w niebie można szeroko zastosować do tego, jak spędzamy czas i wykorzystujemy nasze umiejętności. Pismo Święte mówi jasno, że są też nagrody za te rzeczy. Jednak główny akcent tego tekstu dotyczy dawania i bezinteresownego używania pieniędzy i dóbr materialnych.

To jest bardzo praktyczna rada: zainwestuj w to, co ma trwałą wartość. Pieniądz ma tylko tymczasową wartość - chyba że jest używany, wydawany, dzielony i zainwestowany z myślą o niebiańskim skarbie.

### **Biblijna perspektywa na temat własności**

Boska własność wszystkich rzeczy jest wyraźnie wyrażona w wielu fragmentach Biblii. Oto przykłady:

„Do Pana należy ziemia i to, co ją napęlnia, świat i jego mieszkańcy”.

Psalm 24,1

„Do Pana, Boga twojego, należą niebiosa, niebiosa najwyższe, ziemia i wszystko, co jest na niej”.

5 Moj. 10,14

„Twoją, Panie, jest wielkość i moc, i majestat, i sława, i chwała, gdyż wszystko, co jest na niebie i na ziemi, do ciebie należy, twoim Panie, jest królestwo i Ty jesteś wyniesiony jako głowa nad wszystko. Od ciebie pochodzi bogactwo i chwała, Ty władasz nad wszystkim, w twojej ręce jest siła i moc, w twojej ręce jest to, aby uczynić kogoś wielkim i mocnym”.

1 Krn 29,11-12

„Kto mi coś dał, abym mu odpłacił? Cokolwiek znajduje się pod całym niebem należy do mnie”.

Job 41,11

„Do mnie bowiem należy wszelkie zwierzę leśne i tysiące bydła na górach. Znam wszelkie ptactwo górskie i moje są zwierzęta polne. Gdybym był głodny, nie mówiłbym ci o tym, bo mój jest świat i wszystko, co go napelnia”.

Psalm 50:10-12

„Moje jest srebro i moje jest złoto, mówi PAN zastępów”.

Aggeusza 2:8

Nie tylko Bóg jest właścicielem wszystkiego, ale także daje nam zdolność do zarabiania pieniędzy i decyduje, ile bogactwa nam powierzy:

„Ale pamiętaj PANA, swego Boga, gdyż to on daje ci siłę do zdobywania bogactwa, aby potwierdzić swoje przymierze, które poprzysiągł twoim ojcom, jak się to dziś okazuje”.

5 Moj. 8,18

„PAN czyni ubogim i bogatym, poniża i wywyższa”.

1 Samuel 2,7

### **Biblijna perspektywa szafarstwa**

Podczas gdy Bóg zachowuje prawo własności do wszystkiego, powierza nam zarządzanie tymi rzeczami, oczekując, że użyjemy ich mądrze i w sposób, który odda Mu chwałę. Jest to główny punkt kilku przypowieści o szafarstwie i zarządzaniu w Ewangeliach, takich jak na przykład przypowieść o talentach (Ew. Mateusza 25,14-30).

Ta przypowieść uczy, że Bóg powierza nam różne aktywa finansowe, dary i możliwości wywierania wpływu na ludzi z perspektywy wieczności, przygotowując się w ten sposób do naszej własnej przyszłości. Pismo mówi: “Tak więc każdy z nas za samego siebie zda sprawę Bogu” (Rz. 14:12). Zostaniemy pociągnięci do odpowiedzialności za to, jak potraciliśmy bogactwa Boga w tym życiu. Mamy przygotować się na powrót naszego mistrza, przyczyniając się do rozwoju jego Królestwa poprzez mądre inwestowanie tego co nam powierzył. Wierny szafarz dba o to by wszystkie Boże zasoby wykorzystać na Boży sposób dla Bożej chwały.

## **2. Praktyczne rady**

W tym momencie musimy przyjrzeć się stylowi życia mądrego zarządcy, rozważając, jak w praktyce zastosować biblijne zasady dotyczące finansów. Oto podstawowe porady dotyczące zarządzania pieniędzmi wynikające z nauczania Pisma Świętego i zastosowania zdrowej dyscypliny finansowej.

### **Pracuj**

To jest kluczowy element stylu życia dobrego zarządcy:

„PAN Bóg wziął więc człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby go uprawiał i strzegł”  
1Moj. 2,15

„Gdy bowiem byliśmy u was, to nakazaliśmy wam: Kto nie chce pracować, niech też nie je”  
2 Tes 3,10

„A wszystko, co czynicie, z serca czyńcie, jak dla Pana, a nie dla ludzi; Wiedząc, że od Pana otrzymacie dziedzictwo jako zapłatę, gdyż służycie Panu Chrystusowi”.  
Kol. 3:23-24

„Łatwo zdobyte bogactwo zmniejsza się, a kto je gromadzi swą ręką, pomnaża je”.  
Prz. Sal. 13:11

Zdobywanie bogactwa jest wynikiem wiernej, sumiennej, ciężkiej pracy i biblijnego zarządzania tymi dochodami.

## **Bądź ofiarny**

Podczas gdy szafarstwo wymaga czegoś więcej niż dawania, nigdy nie wymaga mniej niż dawania. Bóg powierza nam finanse, nie po to aby wydawać jedynie na siebie, ale być błogosławieństwem dla innych: „A Bóg ma moc udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście, mając zawsze wszystkiego pod dostatkiem, obfitowali we wszelki dobry uczynek... Abyście byli wzbogaceni we wszystko ku wszelkiej hojności, która sprawia, że z naszego powodu składane jest dziękczynienie Bogu (2 Koryntian 9,8; 11).

Punktem wyjścia w naszym dawaniu powinna być dziesięcina, biblijna nazwa oznaczająca „dziesiąta część”. To było wymaganie Boga od Izraelitów. Bóg wyjaśnił, że dziesięcina należy do niego. Niepłacenie dziesięciny było okradanie Boga: “Czy człowiek okradnie Boga? Wy jednak mnie okradacie. Lecz mówicie: Z czego cię okradamy? Z dziesięcin i ofiar” (Mal 3,8). Zwróćcie uwagę na ostatnie zdanie: „Z dziesięcin i ofiar”. Dawanie jest czymś, co wykracza poza dziesięcinę. Skoro dobrowolna „ofiara” była czymś, co Bóg uważał za „należną” mu zgodnie ze Starym Przymierzem, dlaczego uważalibyśmy za dopuszczalne, by dawać mniej w Nowym Przymierzu? Innymi słowy, dlaczego mielibyśmy robić mniej będąc pod łaską niż pod Prawem?

Oprócz dziesięciny, Stary Testament podkreśla wartość „dobrowolnych ofiar”. Obejmowały one dziesięcinę: „Tam będziecie przynosić swoje całopalenia, ofiary, dziesięciny i ofiary wzniesienia, swoje ofiary ślubowane i dobrowolne oraz pierworodne ze swojego bydła i owiec” (5 Moj 12,6).

Chrześcijanie, którzy uważają dziesięcinę za wysoki poziom ofiarności, faktycznie obniżają standard Starego Testamentu, który zaczynał się od poziomu dziesięciny, ale nie kończył się na niej. Czy Kościół, przemieniony przez odkupieńcze dzieło Chrystusa, powinien doświadczać oddanego, radosnego dawania mniej niż w starożytnym Izraelu? A może powinniśmy tego doświadczyć jeszcze bardziej?



## **Żyj zgodnie z wyznaczonym budżetem**

Wydaje się to logiczne, ale wielu nie praktykuje tego ważnego narzędzia w zarządzaniu pieniędzmi. Wiąże się to z planowaniem i prowadzeniem ewidencji i jest to coś, co robi każdy mądry zarządca. Ale zanim przejdziemy do konkretów, potrzebny jest ogólny poradnik dotyczący stylu życia.

Naucz się być zadowolonym. „Nie mówię tego z powodu niedostatku, bo nauczyłem się poprzestawać na tym, co mam. Umieć uniażać się, umieć też obfitować. Wszędzie i we wszystkim jestem wyćwiczony: umiem być syty i cierpieć głód, obfitować i znosić niedostatek. Wszystko mogę w Chrystusie, który mnie umacnia” (Flp 4,11;13). „Wasze postępowanie niech będzie wolne od chciwości, poprzestawajcie na tym, co macie. Sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani nie opuszczę” (Heb 13,5). Dwa wielkie zagrożenia dla zadowolenia są związane z pożądaniem rzeczy i porównywaniem naszego stylu życia z innymi, więc miej się na baczności przed tymi niebezpieczeństwami.

Staraj się żyć prościej. Proste, spokojne życie jest najlepszym środowiskiem dla nas, aby wzrastać w naszej relacji z Bogiem i z innymi.

Poddawaj swoje decyzje dotyczące wydatków Bogu. Jeśli chodzi o kupowanie rzeczy, rzadko musimy to robić „natychmiast”. Nie rób większych zakupów wymagających sporych nakładów finansowych bez wcześniejszego przemodlenia tej sprawy. To, że możesz sobie na coś pozwolić, wcale nie oznacza, że Bóg chce, żebyś to kupił. On powierza nam odpowiedzialność za mądre zarządzanie pieniędzmi i dlatego mądrym jest to byśmy zawsze poszukiwali Jego wskazówek w podejmowaniu takich decyzji.

Podczas gdy pracujesz nad dostosowaniem swojego stylu życia do Bożych wartości, żyj zgodnie z określonym budżetem. To jest po prostu twój plan, w jaki sposób będziesz alokował twoje dochody. Większość ludzi może liczyć na regularny miesięczny dochód. Budżet to twój plan podzielenia tego dochodu na pewne kategorie, abyś nie przekroczył budżetu. Obejmowałyby one takie rzeczy, jak twoja dziesięcina, czynsz lub kredyt hipoteczny, narzędzia, jedzenie, odzież i wszystkie inne regularne potrzeby. Realizacja budżetu wymaga starannego przechowywania wszystkich wydatków. Budżetowanie i prowadzenie dokumentacji pomoże ci zobaczyć twoje wydatki. Wiele problemów w zarządzaniu pieniędzmi pojawia się po prostu dlatego, że ludzie nie zwracają uwagi na to, jak i na co wydają swoje środki. Salomon radzi: „Doglądaj pilnie swego dobytku i troszcz się o swe stada. Bo bogactwo nie trwa na wieki ani korona przez wszystkie pokolenia” (Prz 27,23-24).

## **Pozbądź się zadłużenia**

W Przypowieściach Salomona czytamy: „Błogosławieństwo PANA wzbogaca i nie przynosi z sobą zmartwień” (Prz 10,22). Dług i płatności są smutne; są ciężarem, a nie błogosławieństwem.

Podstawową drogą do zadłużenia większości ludzi jest używanie kart kredytowych. Karty kredytowe ułatwiają impulsywne zakupy, zwykle w przypadku niepotrzebnych nam rzeczy. Korzystając z kredytu konsumenci kupują więcej tego czego nie potrzebują i płacą za to więcej.

Mentalność „kup teraz, zapłać później” powoduje, że ludzie łatwo popadają w długi, co często wiąże się z wygórowanymi odsetkami i wymaga wielu lat spłat. Ludzie decydują się robić zakupy na kredyt, sądząc, że mogą sobie pozwolić na dokonywanie takich płatności. Osoba, która ma saldo w wysokości 2 000 USD (19,5 procent), mówi, że może zapłacić tylko 75 USD. Często jednak nie zdaje sobie sprawy, że pierwsze 32,50 USD z tego 74 USD to odsetki! A jeśli masz saldo w wysokości 7 000 USD na 18-procentowej karcie kredytowej i co miesiąc płacisz 2-procentową minimalną opłatę, w efekcie zapłacisz ponad 20 000 USD za te 7 000 USD. To sprawia, że popadasz w niewolę finansową!

Niektórzy ludzie używają kart kredytowych dla wygody, spłacając pełną kwotę każdego miesiąca, aby nigdy nie płacić kosztów odsetek. Robię to sam. Chociaż ma to zalety, ma również wady. Citibank, globalna firma finansowa, wylicza, że konsument korzystający z karty kredytowej kupi o 26 procent więcej, niż gdyby miał przy sobie gotówkę, nawet jeśli płaci to wszystko bez odsetek.

Oto kilka pomocnych rad dotyczących korzystania z kart kredytowych:

Nigdy nie używaj kart kredytowych do niczego poza zaplanowanymi w budżecie zakupami.

Spłacaj saldo w całości co miesiąc.

Wtedy gdy twój rachunek za kartę kredytową, przekracza twoje możliwości finansowe by go spłacić - pozbądź się tej karty kredytowej i nie zamawiaj kolejnej.

Jeśli jesteś mocno zadłużony, zdecyduj już teraz, aby coś z tym zrobić. Spraw, aby spłata długów stanowiła znaczną część budżetu miesięcznego, najpierw spłacając najwyższe salda odsetek, a następnie dodając miesięczną płatność do płatności, które realizujesz z innych długów. Ogranicz wszystkie przyszłe wydatki do minimum, dopóki nie spłacisz całego zadłużenia. A w szczególności nie zaciągaj żadnych nowych długów. Działaj na zasadzie: „Jeśli nie mogę sobie na to teraz pozwolić, nie jest to dla mnie teraz wolą Bożą”.

Zajmij się tym niebezpieczeństwem. W Przypowieściach Salomona czytamy: „Przezorny, widząc niebezpieczeństwo, ukrywa się, lecz prostaczkowie idą naprzód i ponoszą szkodę” (Prz 22,3).

## **Oszczędzaj**

Każdy plan zarządzania pieniędzmi musi również zawierać oszczędności. Biblia wyraźnie mówi w tym miejscu: „Pożądany skarb i olej są w mieszkaniu mądrego, ale głupiec je trwoni” (Prz 21:20). Dobrym biblijnym przykładem tego jest Józef, który poprowadził Egipcjan do gromadzenia produktów ziemi przez siedem lat obfitości by przygotować ich na kolejne siedem lat głodu (1 Moj 41,25-57).

Oszczędność to dobra praktyka z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, wymaga dyscypliny w naszym życiu. Pomaga nam powiedzieć “nie” impulsywnym i niepotrzebnym wydatkom.

Co więcej, oszczędzanie pomaga budować dobrobyt nie tylko dzięki zwykłemu gromadzeniu pieniędzy, ale także dzięki niesamowitemu efektowi „procentu składanego”. Jest to sposób oprocentowania wkładu pieniężnego polegający na tym, że odsetki za dany okres oprocentowania są doliczane do wkładu (podlegają kapitalizacji) i w ten sposób „składają się” na zysk wypracowywany w okresie następnym. Zastosowanie reguły procentu składanego daje szybszy wzrost wartości kapitału niż zastosowanie procentu prostego. Oznacza to, że odsetki, które zarabiasz każdego roku, są dodawane do twojego kapitału, tak, że bilans nie tylko rośnie, ale pomnaża się w coraz szybszym tempie. Jest to jedna z najbardziej przydatnych koncepcji w finansach. Stanowi ona podstawę mądrego zarządzania finansami, od osobistego planu oszczędności po długoterminowy wzrost rynku akcji.

Im dłuższej stosujemy łączenie odsetek, tym szybciej rozwija się nasz kapitał. Pieniądze rosnące w tempie 6 procent rocznie podwoją się w ciągu około 12 lat, ale będą warte cztery razy więcej w ciągu 24 lat.

Karty kredytowe i inne otwarte konta używają odsetek złożonych przeciwko tobie. Właśnie dlatego „minimalne płatności” najprawdopodobniej utrzymają cię w długach na zawsze. Ale kiedy oszczędzasz, ta zasada jest dla ciebie wielką pomocą.

Zastosowanie tego planu wymaga poświęcenia dzisiaj, aby czerpać korzyści jutro. Być może będziesz musiał nieco zmienić swój styl życia, aby zaoszczędzić więcej na później. Ale jedno jest pewne, że przysła nagroda będzie większa niż twoje poświęcenie.

Pamiętaj jednak o jednej rzeczy. Oszczędzanie powinno mieć miejsce bez ograniczenia ofiarności. Dobrą osobistą zasadą jest oddawanie dziesięciny, oszczędzanie 10 procent i życie w oparciu o pozostałe 80 procent. A to stanowi jedynie początek do tego by zacząć zarabiać i oszczędzać. John Wesley daje mądrą radę: „Rób wszystko, co możliwe; dawaj ile tylko możesz; oszczędzaj ile tylko możesz!”

## **Inwestuj**

Mądra kobieta z Przypowieści Salomona: „Myśli o polu i kupuje je; z zarobku swych rąk sadi winnice” (Prz 31,16). To jest dobra ilustracja inwestowania. Chodzi o mądre wykorzystanie mniejszej sumy pieniędzy, aby uzyskać większy zysk lub zwrot z inwestycji w późniejszym czasie. Rozsądne zarządzanie pieniędzmi to inwestycja oszczędności w różne przedsięwzięcia co jest możliwe dopiero po tym, jak dostosowaliście swój styl życia i zrobiliście te rzeczy, o których wspomnieliśmy powyżej.

Typowe miejsca, w których możesz zainwestować swoje pieniądze, to akcje, obligacje, fundusze inwestycyjne, nieruchomości i przedsięwzięcia biznesowe (nawet własne). Dostępne są również inne możliwości inwestycyjne. Uważaj na rzekome „wielkie możliwości”, aby szybko stać się bogatym z dnia na dzień. To nic innego jak hazard. Jeśli ostrożnie sprawdzisz dostępne możliwości, będziesz się gorliwie modlił i cierpliwie będziesz czekać na zwrot inwestycji, da ci to szansę zapewnienia stabilnej przyszłości swojej rodzinie. Twój zysk może również uwolnić cię od innych możliwości dawania i posługi, by gromadzić skarby w niebie. To najlepsza okazja inwestycyjna!

Przed dokonaniem inwestycji w dowolnej dziedzinie, upewnij się, że porozmawiasz z osobami, które mają doświadczenie i wiedzę na temat tego produktu inwestycyjnego. Nigdy nie ufaj jedynie swojemu instynktowi. Im ważniejsza decyzja, tym lepiej zwiększyć liczbę doradców. „Gdzie nie ma rady, nie udają się zamysły; powiodą się zaś przy mnóstwie doradców” (Prz 15,22).

### **Na zakończenie**

Rozważaliśmy fundamentalne zasady biblijne, wskazujące wyraźnie na to, że Bóg jest właścicielem wszystkiego a my jesteśmy szafarzami, tego co On nam powierzył i pewnego dnia zdamy z tego sprawę. Praktyczne rady opisane powyżej są zgodne z tymi biblijnymi zasadami. Nadszedł czas na zbadanie własnego zarządzania. Czy jesteś gotowy na takie rozliczenie? Pamiętaj, właściciel w przypowieści o talentach przyszedł w nieoczekiwanym czasie i zażądał rozliczenia. Czy nie jest to właściwy moment, aby poprosić Pana, by pokazał ci, w jaki sposób możesz być lepszym zarządcą tego co On ci powierzył? Bóg mówi nam, abyśmy przygotowali się na jutro, używając naszego dzisiaj by wymieniać ziemskie skarby na te w niebie. Zdecyduj się już teraz by zainwestować w wieczność.

### **Pytania do dyskusji:**

1. Przeczytaj i omów Ew. Łukasza 18,18-25 i Ew. Łukasza 19,1-9. Porównajcie odpowiedź bogatego człowieka i Zacheusza. Co to mówi o właściwym korzystaniu z bogactwa?
2. Przeczytaj i omów Ew. Łukasza 16,1-14. Co to mówi o naszym stosunku do bogactwa?
3. Porównaj przypowieść o talentach (Mt 25,14-30) z przypowieścią o minach (Łuk. 19,11-27). Co to mówi o szafarstwie i nagrodach z tego wynikających?
4. Przeczytaj i omów Ew. Łukasza 6,38. Czy ten tekst obiecuje bogactwo materialne? Jakie jest ogólne nauczanie tego tekstu? Podczas gdy tekst ten jest często używany w celu wspierania “teologii sukcesu”, jakie dostrzegasz problemy z taką perspektywą?

## **Wizja uczniostwa**

### **Wojciech Kowalewski**

W naszej kulturze jesteśmy ciągle bombardowani strategiami marketingowymi, które bezustannie podsycają głód by posiadać więcej i więcej. Niestety czasami ta mentalność przenika do kościoła. Często zaniedbujemy budowanie indywidualnych więzi skupiając całą energię na strategii marketingu masowego próbując dotrzeć do tłumów.

To jest odwrotność podejścia Jezusa.

Oczywiście, Jezusowi zależało by dotrzeć ze swoim przesłaniem do jak najszerszego grona odbiorców, ale wiedział, że najbardziej efektywnym sposobem by tego dokonać nie są zasady “masowego marketingu”, ale intencjonalne czynienie innych uczniami, które ma miejsce w codziennym życiu.

Musimy zmienić nasz sposób myślenia jeśli mamy właściwie rozumieć i praktykować Wielkie Posłannictwo Chrystusa!

Wizję i strategię Jezusa można ująć w następujący sposób:

*Zobacz tłum z perspektywy pojedynczej osoby, zbuduj z nią więź i wyposaż by dotrzeć do tłumów!*

#### **Zobacz tłum**

Czy masz wizję dotarcia do tłumów z przesłaniem Chrystusa?

Jezus ciągle widział wielkie tłumy i współczuł im (Mt. 9:36; 14:14; 15:32; Mk 8:2).

Czy mamy serce Jezusa dla narodów?

Na świecie żyje ponad 7 mld ludzi a ponad połowa z nich nigdy nie słyszała jasnej prezentacji Ewangelii.

Rozważ kilka wybranych wersetów wskazujących na skalę Bożego planu zbawienia:

- 1 Tm. 1:15

- 2 Pt. 3:9

- 1 Tm. 2:5-6

- 1 Jn. 2:2

Tam gdzie brak objawienia ludzie idą bez celu...potrzebujemy wizji, która odzwierciedla Boże serce (Prz. Sal. 29,18).

Według statystyk ponad 2,5 mld. ludzi na świecie nigdy nie słyszało przesłania Ewangelii. Jako chrześcijanie bardzo niewiele robimy aby docierać do tych, którzy nie znają Ewangelii, a to często wynika z niewłaściwych priorytetów w naszym życiu.

Potrzebujemy zacząć świadomie modlić się tak jak Paweł w Ef. 1:18, aby oczy naszych serc zostały oświecone i byśmy zapłonęli pasją dla narodów!

Jeśli nie mamy pasji i wizji dla narodów, to nasza wizja jest zbyt wąska i niebiblijna... czy zdajemy sobie z tego sprawę? Czy zależy nam na tym?

### **Z perspektywy pojedynczej osoby**

Jezus spędzał wiele czasu na szkolenie 12 uczniów, poświęcając uwagę tłumów.

Czasami dzielił się trudnymi prawdami z tłumem, który po usłyszeniu takiego nauczania Go opuszczał! Zob. Mt. 8:18-22; Jn. 6:22-71; Łk. 14:25-33.

Jezusowi zależało by dotrzeć ze swym przesłaniem do tłumów, więc co sprawiło, że spędzał tak wiele czasu skupiając się na szkoleniu dwunastu uczniów?

Wynikało to z tego, że wiedział iż najlepszym sposobem na dotarcie do narodów i wypełnienie Wielkiego Posłannictwa jest intencjonalne uczniostwo, które rozpoczyna się od indywidualnych relacji!

Mt. 4:18-22; Jn. 17:20 - Widział Jakuba i Jana, Piotra i Andrzeja itd. Jednak prawda jest taka, że nie widział w nich tylko swoich uczniów, ale patrzył na nich z perspektywy niezliczonej liczby osób, które zostaną pozyskane dla Ewangelii poprzez nich.

### **Zbuduj więź i wyposaż**

Uczniowie muszą budować więzi i wyposażać innych. Mt. 4:19 - Jezus powołał ich aby stali się *rybakami ludzi!*

Uczniowie zostali wyposażeni do czynienia innych uczniami poprzez bycie z Jezusem.

Od początku było wiadome, że wyśle ich aby głosili Jego przesłanie innym.

Taka autentyczność w budowaniu relacji z tobą jest kluczowa w procesie uczniostwa.

Niesamowite jest przeanalizować całą arcykapłańską modlitwę Jezusa (Jn. 17) z perspektywy tego jak modli się o swoich uczniów i ich naśladowców. Jezus szkolił swoich uczniów nie tylko dla ich własnego rozwoju, ale też myśląc o tych którzy dzięki ich słowu uwierzą w Niego (Jn. 17:20).

### **By dotrzeć do tłumów**

W Nowym Testamencie nie ma mowy o naśladowaniu Chrystusa bez owocu w postaci wpływu na innych!

Jezus oczekiwał od swoich uczniów tego, że będą dzielić się z innymi tym czego nauczyli się od Niego.

Jedną z przyczyn braku pomnażającego się modelu uczniostwa we współczesnych czasach jest to, że nie posyłamy tych, w których inwestujemy by czynili innych uczniami.

Musimy im jasno powiedzieć: “Idź i podziel się teraz z kimś innym tym czego nauczyłeś się ode mnie!”

Warto też wspomnieć, że kiedy ktoś w kogo ty inwestujesz zaczyna mieć swoich uczniów to jeszcze bardziej wzmacnia waszą relację bo możecie się wzajemnie zachęcać w procesie czynienia innych uczniami!

Mt. 28:18-20 - Wielkie Posłannictwo jest naszą misją i wymaga naszego zaangażowania.

Nie ma żadnej alternatywy jeśli chcemy wypełnić posłannictwo - musimy zastosować strategię Chrystusa i czynić innych uczniami!

Zobacz tłum z perspektywy pojedynczej osoby, zbuduj z nią więź i wyposaż by dotrzeć do tłumów!

Jeśli chcesz wiedzieć więcej zajrzyj na: [www.szkoлаuczniostwa.pl](http://www.szkoлаuczniostwa.pl)

# Seksualność a kościół

## Agnieszka Marianowicz-Szczygiel

### Konspekt

Czy seksualność człowieka wg Słowa Bożego różni się od ujęcia naukowego?

Kiedy kościół przesadził - czyli wypaczenia Bożego punktu widzenia na seksualność w ujęciu historycznym i współczesnym.

Dlaczego lista zagadnień duszpasterskich dotyczących płci i seksualności jest tak długa?

Seks na współczesnych barykadach - czyli dokąd prowadzi rewolucja seksualna.

Seks na billboardach - słów kilka o komercji.

Fakty i mity: homoseksualizm, transseksualizm, teoria queer, pedofilia.

Kto wychowuje nasze dzieci? - chrześcijańskie wychowanie seksualne a typy publicznej edukacji seksualnej.

I bądź tu mądry liderze - przegląd najważniejszych zagadnień poradnictwa chrześcijańskiego w dziedzinie seksualności (poradnictwo przedmałżeńskie, zdrowie prokreacyjne, konflikty małżeńskie, problemy medyczne, problemy psychiczne męża lub żony, współżycie pozamałżeńskie, pornografia, masturbacja, planowanie rodziny, problemy z płodnością, niechciane ciążę, aborcja, uzależnienie od seksu, dewiacje i zaburzenia seksualne, przestępstwa seksualne, unieważnienie małżeństwa, problem singielstwa).

Aby bardziej nie zaszkodzić - etyka poradnictwa chrześcijańskiego dotykającego sfery seksualnej.

Chrześcijańska kontrrewolucja seksualna.

Nowa strona Fundacji Instytut Analiz Płci i Seksualności "Ona i On": [onaion.org.pl](http://onaion.org.pl)



## **Polecane materiały:**

### Poradnictwo chrześcijańskie:

„Poradnictwo chrześcijańskie” Gary R. Collins

„Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych”  
Biblioteka pracownika socjalnego.

### Poradnictwo przedmałżeńskie i małżeńskie:

„Sztuka zrozumienia mężczyzny” Walter Trobisch i inne książki z serii “Sztuka...”  
(wyd. Vocatio)

„Mężczyźni i kobiety” Larry Crabb

„Chłopak za milion dolarów” Randy Pope

„Jak poślubić właściwą osobę” Gary Chapman

„Granice w randkowaniu” Henry Cloud, John Townsend

„Poskramianie hormonów” Jim Burns

„Dziki serce - tęsknoty męskiej duszy” John Eldredge

„Urzekająca. Odkrywanie tajemnicy kobiecej duszy” Stasi Eldredge

„Jak wykorzystać w pełni Boży dar płciowości czyli seks po chrześcijańsku” Mariola i  
Piotr Wołochowicz

„Miłość potrzebuje stanowczości” (dla osób w kryzysie małżeńskim) James Dobson

### Chrześcijańskie wychowanie seksualne:

„Opowiedz swoim dzieciom o seksie” Josh McDowell

Josh McDowell wykłady i książki: „Mity edukacji seksualnej”, „Jak pomóc dziecku  
oprzeć się presji seksualnej”, „Listy od taty. O seksie i miłości”, „Dlaczego czekać”.

„Porozmawiaj ze mną. O miłości i płciowości dla dzieci od 11 do 14 roku życia”  
Mariola Wołochowicz

materiały wydawnictwa Rubikon

książki Bogny Białeckiej

Programy szkolne: „Młodzież na rozdrożu”, „Ster na miłość”, „Archipelag Skarbów”,  
„Lider 100”

<https://fundacjawarto.pl/>

### Homoseksualizm:

„Homoseksualizm. Przegląd światowych analiz i badań. Przyczyny, objawy, aspekty społeczne” Beata Wieczorek

„W sercu kobiecego homoseksualizmu” J. Hallman

„Terapia reparatywna męskiego homoseksualizmu” oraz „Wstyd i utrata przywiązania” J. Nicolosi

Strona edukacyjna: [www.homoseksualizm.edu.pl](http://www.homoseksualizm.edu.pl)

Strona ze świadectwami: <https://www.voicesofthesilenced.com/>

Filmy: „Voices of the Silenced”; „Takimi niektórzy z was byli” (film i zapis konferencji - [www.sklep.fchpetros.org](http://www.sklep.fchpetros.org))

### Rewolucja seksualna:

Szeroki kontekst kulturowy, neomarksizm: „Antykultura” Krzysztof Karoń

„Globalna rewolucja seksualna” Gabriele Kuby

„Pułapka gender” Marzena Nykiel

„Homoseksualizm. Przegląd światowych analiz i badań. Przyczyny, objawy, aspekty społeczne” Beata Wieczorek

### Wojna o przestrzeń publiczną:

<http://www.stop-seksualizacji.pl/>

<https://www.twojasprawa.org.pl/category/aktualnosci/>

<http://www.mamaitata.org.pl/>

### Praktyczna pomoc dla rodziców:

<http://edukacja-zdrowotna.pl/>

Oświadczenie rodziców dla szkoły: <http://www.stop-seksualizacji.pl/index.php/dopobrania>

<https://ordoiuris.pl/chronmy-dzieci>

certyfikaty: <http://czir.org/projekt/szkola-przyjazna-rodzinie/>

strony: [pytam.edu.pl](http://pytam.edu.pl) i [www.sos.pytam.edu.pl](http://www.sos.pytam.edu.pl)

akcja uświadamiająca: <https://www.teczowezhp.pl/>

Pornografia i problemy z czystością:

„Seks, wina, przebaczenie” Josh McDowell

„Gdy przyzwoici mężczyźni są kuszeni” Bill Perkins

„Wojna o czystość” James M. Cecy

„Noga z gazu czyli 104 porady jak zachować czystość” ks. Adam Pawłowski, Bogna Białecka - <http://noga-z-gazu.pl/>

<http://edukacja-zdrowotna.pl/zdrowotne-spoeczne-i-ekonomiczne-skutki-konsumpcji-pornografii/>

<http://edukacja-zdrowotna.pl/materialy-z-konferencji-pandemia-pornografii-4-06-2018/>

# Homoseksualizm? Niekoniecznie!

Agnieszka Marianowicz-Szczygiel

## Młodzieńcze preferencje seksualne są bardzo zmienne

Właśnie kształtujesz się jako dorosły człowiek. To normalne, że określasz swój własny światopogląd, to normalne, że przeżywasz także wątpliwości związane z płcią i seksualnością. Takie życiowe poszukiwania odbywają się czasem na drodze domysłów, przypadkowych znajomości, a czasem metodą prób i błędów lub eksperymentów pod wpływem ciekawości<sup>1</sup>. Bywa, że na zmianę lub jednocześnie podobają ci się dziewczęta i chłopcy lub tylko to rozważasz. Czasem jest to efekt przekornej kontrkultury. Większość zmian z czasem dokonuje się w kierunku heteroseksualizmu. 16-latek, który twierdzi, że jest homo- lub biseksualny, ma 25 razy większe szanse na to, że w wieku 17 lat będzie heteroseksualny, niż to, że heteroseksualny 16-latek jako 17-latek stanie się bi-lub homoseksualny!<sup>2</sup>.

Specjaliści<sup>3</sup>, przestrzegają przed diagnozowaniem homoseksualizmu przed okresem dorosłości, ponieważ tzw. homoseksualizm młodzieńczy ma często charakter przejściowy, okazjonalny (zdarza się także np. na imprezach po alkoholu). Podziw dla tej samej płci, jeden pocałunek<sup>4</sup> czy nawet seks to za mało, by orzec, że jesteś homoseksualny! Nawet jeśli twoje preferencje wydają ci się trwałe, nie lekceważ ich, ale nie spiesz się, poczekaj! Ryzyko prób samobójczych zmniejsza się o 20% z każdym rokiem, kiedy młodzi ludzie nie określali siebie samych jako gejów! (Remafedi, Farrow, i Deisher, 1991). Bardzo wczesny coming out (ujawnienie się) w przypadku młodzieży poniżej 15 roku życia zwiększa ryzyko samobójstw<sup>5</sup>. Coming out sam w sobie nie rozwiązuje żadnych życiowych problemów!

---

<sup>1</sup> 27 % nastolatków przyznało się, że powodem seksu homoseksualnego była ciekawość, a do współżycia dochodziło tuż po pierwszym współżyciu homoseksualnym – bad. Jaczewskiego i Radomskiego z 1979 za Izdebski, Z. Izdebski Seksualność Polaków na pocz.XXI wieku. Studium badawcze. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2012..

<sup>2</sup> Savin-Williams i Ream G.L., „Prevalence and Stability of Sexual Orientation Components During Adolescence and Young Adulthood.” Archives of Sexual Behavior, 2007(36): s.385-394; por.Diamond Diamond L. „Sexual identity, attractions, and behavior among young sexual minority women over a 2-year period” Developmental Psychology, 36(2), 2000: s.241-250, Z. Izdebski, 2012.

<sup>3</sup> Z. i M. Lew-Starowicz 1999 s.157, Obuchowska, Jaraczewski Rozwój erotyczny. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 2002 s.151).

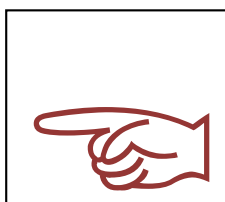
<sup>4</sup> Izdebski (2004 za Izdebski 2012) badania uczniów 2 klas szkół ponadgimnazjalnych: 2% osób badanych stwierdziło, że odczuwa jakiś pociąg do osób tej samej płci, z czego 1% bardzo silny; całowało się z osobą tej samej płci 1,9% chłopców i 11,1% dziewcząt (s.186-187).

<sup>5</sup> Hegna K., Wichstrøm, L. „Suicide Attempts among Norwegian Gay, Lesbian and Bisexual Youths: General and Specific Risk Factors” Acta Sociologica, 50(1), 2007: s.21-37.

**Unikaj sytuacji, które dodatkowo sprzyjają ROZWOJOWI HOMOSEKSUALIZMU lub negatywnym skutkom homoseksualnego stylu życia:**

EKSPERYMENTÓW HOMOSEKSUALNYCH: ZABAW, GIER TOWARZYSKICH NP. W BUTELKĘ, BYWANIA W GEJOWSKICH KLUBACH, WZAJEMNEJ MASTURBACJI CZY PRZEKRACZANIA FIZYCZNYCH GRANIC W PRZYJAŹNIACH, NIE OPOWIADAJ INNYM O SWOIM SEKSIE. UNIKAJ SPANIA W JEDNYM ŁÓŻKU I POD JEDNĄ KOŁDRĄ Z OSOBĄ TEJ SAMEJ PŁCI.
UNIKAJ KONTAKTU Z PORNOGRAFIĄ
JEŚLI JUŻ WSPÓŁŻYJESZ (CHOĆ OBY NIE), TO KONIECZNIE UŻYWAJ PREZERWATYWY.
UNIKAJ SYTUACJI PROWADZĄCYCH DO HOMOSEKSUALNEGO UWIEDZENIA (JAK UMAWIANIE SIĘ ZWŁASZCZA ZE STARSZYMI NIEZNAJOMYMI W ICH DOMACH).

**Jeśli zmagasz się z pociągami do tej samej płci:**



**DZIAŁAJ!**

- To nie koniec świata! Dla chrześcijan zawsze jest nadzieja! Niechciane skłonności homoseksualne podlegają skutecznej terapii, im wcześniej rozpoczęta, tym lepiej! W Internecie pod hasłem ex-gay znajdziesz wiele świadectw uzdrowień w imieniu Jezusa. Zawsze możesz się modlić!

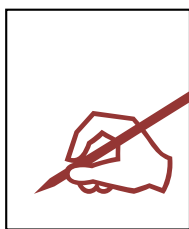
- Poszukaj chrześcijańskiej placówki terapeutycznej, wspólnoty wyspecjalizowanej w pomaganiu osobom o tego typu skłonnościach, łączącej miłość i biblijną prawdę. Szukaj aż do skutku! Mamy adresy, zapytaj o nie<sup>6</sup>.

- Uwaga! Niektóre filmy, placówki lub szkolne programy edukacyjne, zwłaszcza tzw. równościowe, głoszą kłamstwa na temat homoseksualizmu lub pomagają tylko częściowo i powierzchownie!

<sup>6</sup> Są wymienione na końcu tej broszury.

- Upewnij się, czy osoba, z którą chcesz się podzielić swoimi wątpliwościami, jest godna zaufania i potrafi zachować to w tajemnicy. Ostrożnie zwierzaj się rówieśnikom, czy nawet nieprzygotowanym rodzicom. Najpierw zacznij od problemów mniejszego kalibru.
- Nie koncentruj się na swoich deficytach, czy tylko sferze seksualnej, aktywnie poszukuj swoich mocnych stron, na pewno je masz! Włącz się w pomoc innym, np. w wolontariat. Poszukaj kościelnej wspólnoty.
- Poświęć czas na kontakty z rodzicami i zaufanymi dorosłymi osobami tej samej płci (wujek, ciocia, dziadek, instruktor harcerski), które potrafią okazać ci bezwarunkową miłość i akceptację, mów otwarcie o swoich marzeniach i tęsknotach.
- Szukaj przyjacielskich kontaktów z rówieśnikami tej samej płci. Nie izoluj się! To bardzo ważne!
- Aktywnie buduj swoją męskość i kobiecość na różnych płaszczyznach. Szukaj dobrych wzorców. Dla *chłopców*: znajdź swoją dziedzinę sportu (może zamiast futbolu będzie to łucznictwo) Dla *dziewcząt*: nie bój się eksperymentować z kobiecą modą i lekkim makijażem. Odważ się być piękna!
- Nie bój się rozwijać także nietypowych w twoim środowisku hobby i zainteresowań. To są twoje unikalne i cenne zdolności!
- Jeśli doznasz odrzucenia czy wyśmiania, odsuń się od takich osób. Na świecie są też dobrzy ludzie!
- Jeśli jesteś obiektem przestępstwa, zgłoś to na policję.
- Jeśli myślisz o samobójstwie lub ucieczce z domu – poproś Boga o pomoc i koniecznie zwróć się do szkolnego pedagoga lub najbliższej poradni psychologiczno-pedagogicznej, zadzwoń na telefon zaufania. Okres nastoletni sprzyja widzeniu świata w czarnych barwach.

### Co mówi BÓG?



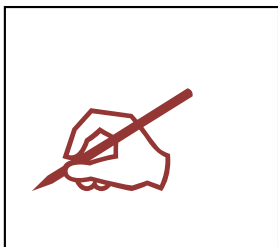
**Bóg stworzył cię mężczyzną lub kobietą. Zna twoje zmagania, wie, kim naprawdę jesteś! Kocha cię i czeka na Ciebie.** Chce być twoim najlepszym przyjacielem! On najlepiej potrafi zrozumieć, także intymne sprawy. Porozmawiaj z Nim i proś o pomoc, w razie konieczności o przebaczenie i siłę do walki z pokusami.

Jak każdy chrześcijanin poza małżeństwem, jesteś powołany do życia w czystości. Homoseksualne współżycie, umacnia homoseksualne skłonności. Biblia, w kilku miejscach wprost nazywa to grzechem:

**Rdz 19,1–29 Kpł 18,22–23, Rzy 1,25–28, 1Kor 6,9–10, 1Tm 1,8–11**

„Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiązli, ani mężczyźni współżyjący ze sobą, (...) nie odziedziczą królestwa Bożego”.

### **Co mówi NAUKA?**



Homoseksualizm ma wiele różnych przyczyn, które najczęściej nakładają się na siebie. Wbrew temu, co głoszą media, nigdy nie znaleziono genu ani tzw. mózgu gejów, nie można także udowodnić, że homoseksualizm jest wrodzony. Choć prawdopodobnie ma uogólnione biologiczne podłoże (tzn. istnieją biologicznie uwarunkowane okoliczności, które mu sprzyjają, ale same z siebie homoseksualizmu nie powodują, głównie związane z tzw. cechami typowo męskimi czy kobiecymi, np. większą wrażliwością w przypadku chłopców, czy brawurą w przypadku dziewcząt). Odkryto za to wiele społecznych przyczyn homoseksualizmu, które dotyczą przede wszystkim:

#### **- RODZICE:**

złe relacje z rodzicami lub z jednym z rodziców, rozwód lub śmierć rodziców, brak ich fizycznej lub psychicznej obecności (długi pobyt w szpitalu; oschłość).

#### **- RODZEŃSTWO:**

niewłaściwa rywalizacja między rodzeństwem, np. znęcanie się przez starszego brata,

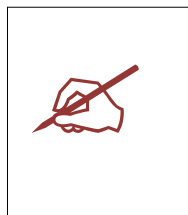
#### **- RÓWIEŚNICY:**

izolacja od rówieśników, niższy status w grupie rówieśniczej lub odrzucenie przez rówieśników, brak identyfikacji z rówieśnikami tej samej płci, niepowodzenie w kontaktach z płcią przeciwną, nieśmiałość.

#### **- PRZEMOC, WYKORZYSTANIE SEKSUALNE**

#### **- POGARDA DLA SIEBIE I SWOJEGO CIAŁA**

- INNE: u chłopców - niechęć do sportu i fizycznej aktywności, siłowania się z rówieśnikami, gorsza koordynacja wzrok.-ruchowa; odmienne zainteresowania i inne.



### **Do czego może prowadzić HOMOSEKSUALIZM?**

Homoseksualne zauroczenie mija szybciej niż myślisz. Średnia długość związku trwa 2-3 lata. Związki są dużo częściej niedojrzałe z powodu niedopasowania

psychicznego i deficytów leżących u podłoża homoseksualizmu, częściej łączą się z podświadomym lękiem. Niosą więcej rozczarowań niż związki heteroseksualne. Pary dużo rzadziej są sobie wierne, większa jest ilość partnerów seksualnych, także anonimowych. Gejom dużo częściej na starość grozi samotność.

- Homoseksualizm niesie ze sobą średnio 2-3 większe ryzyko zaburzeń emocjonalnych (lękowych, depresji, myśli samobójczych, uzależnień, w tym od seksu).

- O wiele większe jest ryzyko zdrowotne. 78% nowych przypadków HIV wśród mężczyzn USA i 73%<sup>7</sup> w Polsce zdarza się wśród gejów. Czasem wystarczy tylko „jeden raz”, aby się zarazić. Częstsze są inne choroby przenoszone drogą płciową i zakażenia odbytu (przez stosunki analne).

- Homoseksualizm łączy się z bezpłodnością lub w przypadku sztucznego zapłodnienia czy tzw. tęczowych rodzin z naruszeniem praw dziecka.

- Homoseksualne współżycie jako grzech rodzi konflikt sumienia, a np. stosunki analne, zwłaszcza anonimowe, sprawiają poczucie poniżenia godności osobistej.

Naprawdę nie ma różnicy? Mimo to lobby LGBT twierdzi, że osoby homoseksualne mogą być szczęśliwe, a media rozpowszechniają wybiórczy i wyłącznie „tęczowy” obraz homoseksualizmu.

### **Pamiętaj, ZAWSZE JEST NADZIEJA!**

Katarzyna molestowana w wieku 8 lat przez chłopaka z sąsiedztwa, później odkryła u siebie uczucia homoseksualne, po terapii w lubelskiej Odwadze mówi: „Odnalazłam siebie jako dziewczynkę, dziewczynę i kobietę” [http://www.odwaga.oaza.pl/swc/swc\\_14\\_2007/sw5.htm](http://www.odwaga.oaza.pl/swc/swc_14_2007/sw5.htm)

„Minęło 17 lat, odkąd rozwiązałem moje homoseksualne problemy. Używam tych określeń celowo. Nie wypieram moich uczuć. Odkryłem ukryte potrzeby, które leżały u podstaw moich homoseksualnych fascynacji i problemy odeszły. Jestem szczęśliwy, że mogę obecnie powiedzieć, że nie zmagam się już z homoseksualizmem. On nie kontroluje już więcej mojego życia. Od czasu do czasu, ale rzadko, doświadczam homoseksualnych uczuć, mogę się jednak rozprawić z nimi przy minimum wysiłku. Nie przeszkadzają mi w utrzymywaniu zdrowych przyjaźni, małżeństwa oraz spokoju umysłu”. <http://www.peoplecanchange.com/stories/jason.php>

Wiele innych świadectw: <http://www.voices-of-change.org/>

**Szukaj wiarygodnych źródeł informacji, zgodnych z biblijnym punktem widzenia.**

**[www.homoseksualizm.edu.pl](http://www.homoseksualizm.edu.pl)**

**[www.narth.com](http://www.narth.com)**

---

<sup>7</sup> U.S. Department of Health & Human Services 2014 <https://www.aids.gov/hiv-aids-basics/hiv-aids-101/statistics/>; Analiza danych uzyskanych z ankiet przeprowadzonych w PKD w 2010 r, praca zbiorowa, 2011. [http://www.aids.gov.pl/badania\\_spoleczne/](http://www.aids.gov.pl/badania_spoleczne/); [http://www.aids.gov.pl/files/badania/raport\\_PKD\\_2010.pdf](http://www.aids.gov.pl/files/badania/raport_PKD_2010.pdf)



Koniecznle obejrzyj poniŹszy film, kt6ry ostrzega przed społecznymi skutkami zmiany prawa i legalizacji tzw. **małżeństw homoseksualnych**. Niestety takie nowe prawo wymusza teŹ zmiany w edukacji i powoduje zwiększenie iloŹci przypadków homoseksualizmu wŹród mł6dzieŹy! Ta sprawa dotyczy wszystkich obywateli! [https://www.youtube.com/watch?v=QM1PH-kB\\_Jw](https://www.youtube.com/watch?v=QM1PH-kB_Jw)

## ORGANIZACJE POMOCOWE

ŚWIAT:

[www.couragerc.net](http://www.couragerc.net)

<http://www.livingwaterseurope.eu>

<http://regenerationministries.org/>

[www.peoplecanchange.com](http://www.peoplecanchange.com)

<http://www.homosexuals-anonymous.com/>

<http://www.pathinfo.org/> ; [www.livehope.org](http://www.livehope.org)

Włochy: <http://www.obiettivo-chaire.it/home.asp>

Francja: <http://www.devenirunenchrist.net/>

Malezja: <http://christianitymalaysia.com/wp/she-brother-pastor-edmund-smith-real-love-ministry-rlm-malacca/>

Pomoc dla rodzin: <http://pfox.org/default.html> <http://help4families.com/> W Polsce: <http://www.odwaga.org.pl/>

POLSKA:

<http://www.odwaga.org.pl/>

<https://strumieniezycia.wordpress.com/>

<http://www.spch.pl>

<http://www.slaa.pl/>

<http://www.pomoc.lichen.pl/>

Meksyk: <http://www.renacer.com.mx/>

Niemcy: <http://www.dijg.de/startseite/>

# Lekcje ze Starego Testamentu - Izebel

## Robert Merez

### Plan ramowy

1. Skąd wiemy, że Izebel była kimś znaczącym w Księgach Królewskich?
  - a. Opis czasu a czas opisu
  - b. Struktura
  - c. Eliasz-Elizeusz
  - d. Baal
  - e. „Niczym to było ...”
2. Przedstawienie Izebel
  - a. Imię
  - b. Córka
  - c. Żona
3. Historie Eliasza i Elizeusza jako narracje przeciwko królowej
  - a. Wdowa z Sarepty
  - b. Pojedynek na górze Karmel
  - c. Winnica Nabota
  - d. Naaman
4. 2 Krl 1-10 pod parasolem śmierci
5. Motyw odchodów
6. Motyw imion

## **Regulamin CEL**

1. Wszyscy uczestnicy zjazdów powinni terminowo przysyłać swoje zgłoszenia.
2. Do uzyskania zaliczenia i końcowego dyplomu, należy uczestniczyć we wszystkich zjazdach w okresie 2-letniego kursu CEL (można opuścić tylko jeden zjazd pod warunkiem uzyskania usprawiedliwienia).
3. Opiekunowie wraz ze swoimi podopiecznymi powinni być obecni w czasie wszystkich zajęć i aktywnie brać w nich udział. Opiekunowie lub ich podopieczni, którzy nie będą uczestniczyć w zajęciach mogą zostać wyłączeni z programu.
4. Prowadzący zajęcia powinni wykazać się kreatywnością, aby prowadzić je w sposób interaktywny i angażować uczestników do ćwiczeń. Powinni także dzielić się swoimi praktycznymi doświadczeniami w służbie.
5. W czasie sesji uczestnicy zajęć mogą korzystać z komputerów tylko po to, by robić notatki, a nie zajmować się innymi sprawami.
6. Pomiędzy zjazdami podopieczni programu CEL są zobowiązani do regularnych spotkań ze swoimi opiekunami oraz wykonywania ćwiczeń i zadań związanych z ich rozwojem.

## Zjazd CEL 5.4 - Radość, 1-4.11.2018 - plan

GODZINA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
7:30 - 8:30		ŚNIADANIE	ŚNIADANIE	ŚNIADANIE
8:30 - 9:00		Modlitwa poranna –	Modlitwa poranna –	Modlitwa poranna –
9:00 - 9:45		„Zasady duchowego rozwoju” – <i>dr M. Wichary</i>	„Zasady duchowego rozwoju” – <i>dr M. Wichary</i>	„Uczniostwo” - <i>dr W.Kowalewski</i>
10:00 - 10:45		„Małżeństwo lidera” – <i>J.A.Żydek</i>	„Finanse w domu i kościele” – <i>dr R.S.Blake</i>	Przerwa
10:45 - 11:15		PRZERWA - Kawa	PRZERWA - Kawa	<b>Godz. 11:00</b> Nabożeństwo ze zbornem w Radości – <i>Kazn. R.Blake</i>
11:15 - 12:00		„Finanse w domu i kościele” – <i>dr R.S.Blake</i>	„Małżeństwo lidera” – <i>J.A.Żydek</i>	
12:15 - 13:00		„Lekcje ze ST, Izebel” – <i>dr R.Merecz</i>	„Finanse w domu i kościele” – <i>dr R.S.Blake</i>	
13:00 - 15:00		OBIAD	OBIAD	OBIAD
15:00 - 15:45		„Lekcje ze ST, Izebel” – <i>dr R.Merecz</i>	„Małżeństwo lidera” – <i>J.A.Żydek</i>	
15:45 - 16:15		PRZERWA - Kawa	PRZERWA - Kawa	
16:15 - 17:00	REJESTRACJA UCZESTNIKÓW	„Seksualność a Kościół” - <i>A.Marianowicz</i>	Panel: „Przywódca a rodzina” – <i>prow: dr W.Kowalewski</i>	
17:15 - 18:00		„Seksualność a Kościół” - <i>A.Marianowicz</i>		
18:00 - 19:00	KOLACJA	KOLACJA	BANKIET	
19:00 - 19:45	Rozpoczęcie i orientacja – <i>Zarząd</i>	„Małżeństwo lidera” – <i>J.A.Żydek</i>	Społeczność: świadectwa i dyplomy	
20:00 - 20:45	„Uczniostwo” - <i>dr W.Kowalewski</i>	Film	Podsumowanie edycji	

# Notatki

